Nr. 200. Sobota, 2 Września 1911. Rok 101.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| roczna | 32 K, | ćwierćrocznie | 8 K — h, | rocznie | 24 K, | ćwierćrocznie | 6 K, |
| półrocznie | 16 K, | miesięcznie | 2 K 70 h, | półrocznie | 12 K, | miesięcznie | 2 K. |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował weterynarza powiatowego, Józefa Wędrychowskiego, starszym weterynarzem powiatowym, a asystenta weterynaryjnego, Stanisława Łuszpińskiego, weterynarzem powiatowym.

P. Namiestnik przeniósł weterynarza powiatowego Juliana Strutyńskiego ze Lwowa do Bochni.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów podatkowych: Józefa Kuczykę, Walentego Dziedzica, Mieczysława Piestraka i Fryderyka Peschla, zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi.

Rządowo autoryzowany inżynier budownictwa Robert Brosch, z siedzibą urzędową w Tarnowie, złożył w dniu 19 sierpnia 1911 przepisaną przysięgę służbową.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 sierpnia 1911 l. XVII. 8887/44/12 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 1 września.*

### Audyencya ks. Thuna.

Namiestnik Czech ks. Thun przyjęty został wczoraj przez Najj. Pana w Ischlu na osobnem dłuższem posłuchaniu.

Nie ulega wątpliwości, że audyencya ta poświęcona była sprawom czeskim, a przedewszystkiem kwestyi ugody czesko-niemieckiej. O przebiegu wszakże posłuchania brak szczegółów. Pisma wiedeńskie przepełnione są wprawdzie sprawozdaniami, lecz artykuły te zajmują się wyłącznie zewnętrzną stroną przyjazdu ks. Thuna do Ischlu i przyjęcia go przez Monarchę. Wszystko pozatem jest dowolną kombinacyą. Pewne ma być tylko, że co do sprawozdania swego porozumiał się ks. Thun poprzednio z br. Gautschem i uzyskał zupełną aprobatę jego dla swych planów. Zdaje się, że obaj mężowie stanu porozumieli się z sobą co do dalszego postępowania, wątpliwą jest bowiem rzeczą, czy ks. Thun przed powrotem do Pragi, zapowiedzianym na 12 b. m., będzie miał sposobność ponownie zobaczyć się z br. Gautschem. Jestto zresztą rzeczą naturalną, że szef Rządu został jak najdokładniej poinformowany co do wszystkich szczegółów sprawy tak ważnej ze względu na całą politykę wewnętrzną Monarchii, jak kwestya ugody czesko-niemieckiej.

W Pradze po audyencyi ks. Thuna u Najj. Pana spodziewają się zwołania Sejmu, aby w ten sposób komisyi narodowo-politycznej dać możność natychmiastowego przystąpienia do prac nad ugodą. Jednakże nie wierzą tam w zwołanie Sejmu czeskiego już na dzień 20 b. m. Sejm czeski odbyłby ewentualnie tylko jedną jedyną sesyę, na której porządku dziennym, oprócz sprawozdania prezydyum, stałaby sprawa wyborów uzupełniających do komisyi narodowo-politycznej.

Z początkiem drugiego tygodnia miesiąca września przybędą kierownicy wszystkich partyj czeskich i niemieckich do Pragi, aby się stawić do pracy nad dziełem ugodowem i wówczas to ks. Thun będzie miał sposobność przekonać się, o ile projekty jego mają widoki urzeczywistnienia.

Wedle *N. fr. Presse* zwołanie Sejmu czeskiego przyjdzie do skutku w każdym razie bez względu na to, czy akcya ks. Thuna uda się, czy też nie.

Pismo to dowiaduje się również, że ks. Thun odbyć zamierzał wczoraj po południu konferencyę z Prezesem Koła polskiego dr. Bilińskim, bawiącym również w Ischlu. W depeszach nie znajdujemy wiadomości, czy konferencya ta istotnie przyszła do skutku.

Ks. Thun otrzymał po audyencyi zaproszenie na obiad do willi Cesarskiej. Po obiedzie podczas *cercle'u* Najj. Pan zaszczycił ks. Thuna dłuższą rozmową.

### Sprawy gospodarcze Monarchii.

(Kontyngent wódczany. — Kwestya mięsna).

P. Minister skarbu przesłał Izbie posłów przedłożenie rządowe w sprawie uregulowania kontyngentu wódczanego na okres 1911/12.

Według tego przedłożenia, kontyngent wódki na okres 1911/12 ma być ustalony w dotychczasowej wysokości 1,017.000 hektolitrów; natomiast co do rozdziału jego między poszczególne gorzelnie mają nastąpić pewne małe zmiany.

Wskutek ciągłego odwlekania reformy podatku od wódki, odkładano również oznaczenie granic udziału w kontyngencie nowoutworzonych gorzelni rolniczych, tak, że pod tym względem nie zaszły żadne zmiany od ostatniego ustalenia rozdziału kontyngentu, t. j. od r. 1904. Wobec złego położenia, w jakiem znajdują się te nowo utworzone gorzelnie rolnicze, a jest ich 138, wśród tego zaś 8 stowarzyszeniowych, założonych przez drobnych właścicieli gruntów, okazało się konieczne przyznać im pewien udział w kontyngencie. Stworzono więc dla gorzelń stowarzyszeniowych maksymalną granicę udziału na 275 hektol., dla innych 150 hektol., a dla tych, które dopiero krótki czas istnieją, 120 hektolitrów.

Celem osiągnięcia potrzebnego na to kontyngentu, kontyngent tych gorzelni rolniczych, które mają więcej niż 600 hektol., ma być zmniejszony o $1^1/_2$ prc., kontyngent gorzelni przemysłowych zaś ma być zmniejszony o 8000 hektol. Zmniejszenie to jest o wiele szczuplejsze, niż było umotywowane w przedłożonym swego czasu projekcie uregulowania kontyngentu, gdyż ogólne obniżenie w kontyngencie rolniczym ponad 600 hektol. wynosić będzie $1^1/_2$ proc., zamiast 2 proc. i odpada t. zw. odciągnięcie stopniowe.

Obniżenie kontyngentu gorzelni przemysłowych również będzie mniejsze i ma być w ten sposób uregulowane, że kontyngent nie przekraczający 1680 hektol. nie będzie zmniejszony, w innych zaś gorzelniach przemysłowych obniżenie kontyngentu nastąpi w stosunku do tego, o ile dana gorzelnia posiada kontyngent ponad 1680 hektolitrów.

Wiadomość o budapeszteńskiej podróży br. Gautscha, zapowiedzianej już od dłuższego czasu, spotkała się w budapeszteńskich kołach politycznych i gospodarczych z różnorodnymi komentarzami. Liczą tam na to, że br. Gautsch podczas swego krótkiego pobytu nie poprzestanie tylko na wymianie grzecznych słów, lecz także poruszy kwestye wiszące między obu Państwami, przedewszystkiem zaś kwestyę mięsną.

We wtorek nastąpi spotkanie między obu Prezydentami Ministrów. Od czasu, kiedy obaj Szefowie gabinetów mieli sposobność porozumienia się, zaszedł wypadek, którego nie można lekceważyć: układy między obu Państwami w sprawie mięsnej zostały zer-

20)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

## PSYCHE.

Powieść współczesna.

VI.

(Ciąg dalszy).

Zkąd w młodej podówczas istocie, wyrobiło się takie zrozumienie i odczucie realnych warunków życia, takie ukochanie własnego ja, oraz zmysł praktyczny w spieniężeniu swych atutów na giełdzie małżeńskiej, to już pozostało dla wszystkich tajemnicą. Dość, że, słodka napozór, naiwna i powłócząca sentymentalnie oczami panna Nora Niezabudowska, w rok niespełna po wejściu w świat, stanęła już przed ołtarzem z podeszłym w latach, p. Ambrożym Orlińskim, właścicielem dużej fortuny, którą, nietylko zapobiegliwością, lecz krwawą zbierał pracą.

Dumny z pozyskania, na stare lata tak dobrze skoligaconej, a anielskiej żony, miał on podobno okupić w intercyzie, każdy rok zbyt długiego, kawalerskiego swego życia, 10,000 rubli, wniesionymi na rzecz przyszłej swej pani.

I „panią" jego w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, pozostała. Wszechwładną panią zapisanego sobie majątku, panią pięknie urządzonego dla niej domu, panią jego własnej osoby. Małżeństwo zmieniło, jakby różdżką czarodziejską, słodką, uczuciową pannę Norę, w kobietę o silnie zarysowanej woli, światową, chłodną, skłonną do impozycyi, a stawiającą siebie na pierwszym zawsze planie.

Narodziny córki ugruntowały jeszcze jej pozycyę. Odtąd, pozostawiając często, infantkę, pod opieką rozkochanego w niej ojca, a zapadającego już na podagrę p. Ambrożego, sama szukała wiecznie poratowania, dla nadwątlonego rzekomo zdrowia, w najpierwszych uzdrowiskach Europy. Wracała zaś ztamtąd uprzejma i ujmująca, lecz więcej jeszcze chłodna, bardziej zajęta swoją osobą, bardziej w gruncie obca swoim najbliższym.

Jeżeli p. Orliński przeniknął z czasem charakter żony, to jednak był tak rycerskim, iż, nietylko na ustach jego, lecz nawet w myśli nie skrystalizował się nigdy zarzut samolubstwa z jej strony, nie postał epitet: Egoistka!

Wdzięczny, że schyłkowi jego życia poświęciła swą młodość, wdzięczny za córkę, którą ubóstwiał, przelał na nią całą skarbnicę swych uczuć; zgoła niepowszednich, a szlachetnych. Przykuty do fotelu, sam ją strzegł, gdy była dziecięciem; sam kierował wykształceniem jej, gdy się stopniowo zamieniała w podlotka. Jeżeli małżeństwo z jej matką, zamiast oczekiwanego, cichego szczęścia, przyniosło mu zawód moralny, nie dotknął tego nigdy, jednem słowem choćby, wobec dziecka. Starał się tylko przelać w dziewczynkę wielką prawość i kryształową czystość uczuć; usiłował wpoić w nią cały szlachetny idealizm życiowy, jaki zdołał uratować z małżeńskiego rozbicia.

Zresztą, o to ostatnie oskarżał siebie tylko. On jeden winien był wszystkiemu; on tylko.

Bo i po cóż, dźwigając szósty krzyżyk na barkach, łączył się z kwiatem, rozkwitającym zaledwo do istnienia? Czy życie mogło mieć dla niego odrębne, niż dla innych prawa? Dlaczego szron siwizny nie dał mu doświadczenia? Czemu nie powiedział, iż twarda jego szlachecka natura, zahartowana wśród pracy i mozołu, zrosła z samotnością wsi, rozkoszująca się dobrą książką, wśród ciszy długich, zimowych wieczorów, nie zdoła nigdy znaleźć bratniego oddźwięku, w barwnym, świegocącym kolibrze, któremu potrzeba do szczęścia cieplarnianej atmosfery i całej rozbujałej, wrzaskliwej ptaszarni.

Zawinił i tem jeszcze, iż stosując się odrazu do woli jej i zachcianek, nie spróbował nawet nagiąć charakteru żony do własnych zapatrywań; nie usiłował zbudzić w młodocianej jej głowie szlachetniejszych myśli i poglądów; nie tchnął w duszę uśpioną iskry podniosłych ideałów i dążeń.

Zawinił, iż nieopatrznym, przedślubnym zapisem i późniejszym testamentem, zrobionym po przyjściu na świat dziecka, uczynił żonę panią dużej fortuny, zupełnie od niego niezależną.

Zawinił....

Doszedłszy, w częstym obrachunku sumienia, do tego punktu, machał zwykle ręką ze zniechęceniem. Nie finansowa strona, własnej życiowej pomyłki, bolała go najgłębiej.... Ten zresztą błąd potrafi jeszcze naprawić.... Intercyza, mocą której przyznał pannie Eleonorze Niezabudowskiej, znaczny bardzo posag, jakiego nigdy nie wniosła i dodał do niego, od siebie, zapis przyzwoity, jako „wdowią oprawę", wrazie śmierci męża, — intercyza ta była, prawnie biorąc, rzeczą świętą i nienaruszalną. Ale testament, zapewniający jej dożywotnie władanie znaczną częścią pozostałej fortuny, był nonsensem, krzywdzącym ich dziecko. Zmieni go więc; zmieni napewne, przy pierwszej po temu sposobności.

I nie zmienił nigdy!

Krótki atak sercowy, po otrzymaniu listu od żony, pisanego z Biarritz i śmierć nieubłagana zaskoczyła go wśród nocy, we śnie.

Powiedziane było widać tam, w górze, iż błędu popełnionego nie danem mu będzie naprawić.

Wandzia, która ani o błędzie żadnym, ani o rozterce i trosce gryzącej serce ojca nic nie wiedziała, doznała wobec zgonu jego, tragicznego wstrząśnienia.

Był to pierwszy, niepojęty w okrucieństwie swem cios, jaki uderzył w młodocianą jej duszę.

Do Biarritz kawał drogi. Wysławszy więc depeszę, administracya majątku musiała wstrzymać pogrzeb do przyjazdu małżonki i pani. A tymczasem, w żałobą dotkniętym, obszernym dworze, snuła się jak widmo, jak mara blada, trzynastoletnia dziewczynka, w czarny kir przybrana. W drobnej twarzyczce jej, aż przejrzystej od łez i nerwowego wstrząśnienia, gorzały tylko ciemne oczy, w których paliły się z kolei: trwoga obłędu, gorączka i przerażenie, ustępujące stopniowo miejsca tępemu, głuchemu bólowi.

Napróżno nauczycielka, a nawet służba usiłowała odciągnąć ją od katafalku, ustawionego w salonie. Szczuplutka, dziecinna postać w czerni, nie dała się oderwać od tej skamieniałej, zimnej statuy, która wczoraj jeszcze była jej ojcem.

Groza śmierci wstrząsała jej nerwami i kazała wtulać głowę w chude ramionka, jakby w obawie fizycznego ciosu. Poczucie straty poniesionej dawało jej zrozumieć, iż los zabrał jedyną istotę, która głęboko ją kochała, że zmarły był nietylko ojcem jej, piastunem i przewodnikiem, lecz że stałby się najlepszą tarczą i opieką późniejszego jej życia.

Obraz tej głowy marmurowej, o czaszce lśniącej, jakby wypolerowanej z kości słoniowej, rysy jej posągowe, szlachetne, o wygładzonych przez śmierć zmarszczkach i smętnym półuśmiechu na ustach, otoczonych srebrnym, bujnym wąsem, obraz ten, dziwnie pogodny, a jednak pełen grozy, wyrył się na zawsze w sercu dziewczynki.

Czwartego dnia, gdy pogrzebu niepodobna było zwłóczyć dłużej, u trumny, już zamkniętej, stanęła zbolała wdowa, cała w krepy czarne spowita.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wane. Temat ten będzie wprawdzie poruszony na konferencyi obu Prezydentów Ministrów. jednakowoż nie należy sądzić, jakoby ta rozmowa miała objąć kwestyę nowych rokowań; co najwyżej może ta rozmowa stanowić punkt wyjścia dla nowych układów. Podróż br. Gautscha przypada bowiem na czas, kiedy 3 członkowie gabinetu węgierskiego znajdują się na urlopie. Kierownik ministerstwa handlu, minister skarbu Lukacs i minister rolnictwa Serenyi wrócą dopiero w połowie września do Budapesztu.

Jeśli więc hr. Khuen i br. Gautsch zgodzą się na podjęcie nowych rokowań w sprawie mięsnej, to w każdym razie odnośne konferencye nie rozpoczną się przed połową września, gdyż udział wymienionych ministrów w nich jest koniecznie potrzebny.

## Frekwencya Uniwersytetów.

Ministerstwo wyznań i oświaty ogłasza na podstawie oficyalnej statystyki daty o frekwencyi anstryackich Uniwersytetów w półroczu letnim roku 1910 11.

Najliczniejszym okazał się oczywiście Uniwersytet wiedeński, do którego uczęszczało 7789 słuchaczy płci obojga. Z tej liczby uczęszczało na wydział teologiczny 225, na prawniczy 3071, na medyczny 1959, na filozoficzny 2534 słuchaczy (w tej liczbie 587 kobiet).

Na Uniwersytet we Lwowie uczęszczało 4487 słuchaczy i słuchaczek. Na wydziale teologicznym liczono ich 357 (352 zwyczajnych, 5 nadzwyczajnych). Na wydział prawa zapisało się 2800 słuchaczy, w tej liczbie 29 nadzwyczajnych. Wydział medyczny liczył 402 słuchaczy (w tem 72 zwyczajnych i 5 nadzwyczajnych słuchaczek). Na wydziale filozoficznym było zapisanych 928, mianowicie 462 słuchaczy, 190 słuchaczek zwyczajnych, jakoteż 127 słuchaczy (w tej liczbie 62 kandydatów na nauczycieli szkół realnych i 65 farmacetów) i 143 słuchaczek (132 kandydatek na nauczycielki szkół realnych i 11 farmaceutek) nadzwyczajnych, wreszcie 6 hospitantek.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie liczył ogółem — 2996 frekwentantów. Na teologię uczęszczało tam 97 słuchaczy zwyczajnych; na wydział prawniczy 1291 zwyczajnych i 13 nadzwyczajnych słuchaczy; na wydział medyczny 414 słuchaczy i 40 słuchaczek zwyczajnych, a 13 słuchaczy i 3 słuchaczki nadzwyczajne; na wydział filozoficzny 1156, a mianowicie: 685 słuchaczy i 185 słuchaczek zwyczajnych, a 150 słuchaczy (w tej liczbie 19 kandydatów nauczycieli szkół realnych i 32 farmaceutów), jakoteż 98 słuchaczek (między niemi 5 farmaceutek) nadzwyczajnych, nakoniec 38 hospitantek.

Minimum frekwencyi przypada na Uniwersytety w Innsbrucku (1122) i w Czerniowcach (1126).

Na Uniwersytecie w Czerniowcach zapisanych było na wydziale teologicznym 170 zwyczajnych i 5 nadzwyczajnych, ogółem 175 słuchaczy; na wydziale prawniczym 602 zwyczajnych i 14 nadzwyczajnych, jakoteż 2 hospitantki, razem 618, na wydział filozoficzny zapisało się ogółem 234 słuchaczy i 99 słuchaczek.

Ogólna frekwencya Uniwersytetów w Austryi doszła w półroczu letniem 1910/11 do 24.804 słuchaczy i słuchaczek.

## Na Węgrzech.

W kołach politycznych węgierskich oczekiwano z wielkiem zajęciem zwołanej na wczorajszy wieczór konferencyi stronnictwa Kossutha, która miała rozstrzygnąć o dalszej taktyce tej frakcyi w zwalczaniu przedłożeń wojskowych.

Jak już wczoraj zapisaliśmy, większość Kossuthowców skłaniała się ku prowadzeniu dalej jak najbezwzględniejszej walki przeciwko wspomnianym przedłożeniom, a więc ku utrzymaniu solidarności z partyą Justha.

Inaczej rzecz ma się ze stanowiskiem stronnictwa wobec reformy wyborczej. Obóz Kossutha nie pochwala bowiem radykalnego stanowiska, jakie w tej sprawie zajęła partya Justha.

Na wczorajszej konferencyi przedłożył Kossuth swemu stronnictwu następujący wniosek:

„Partya oświadcza, iż walczy przeciw reformom wojskowym, ponieważ z jednej strony nakłada się na naród ogromne ciężary, a nie daje się żadnych koncesyj narodowych.

Partya nie byłaby skłonną zaprzestać tej walki także wówczas, gdyby rząd przedłożył reformy wojskowe w takiej formie, która stanowisko partyi salwowałaby i supremacyę węgierskości zapewniła.

Partya walczy przeciw horendalnym ciężarom wojskowym zepchniętym na naród węgierski.

Partya oświadcza, że nie mogłaby głosować za przedłożeniami wojskowemi nawet wówczas, gdyby zostały wniesione w parlamencie, wybranym na podstawie nowej reformy wyborczej.

Partya będzie prowadziła walkę przeciw reformom wojskowym w dalszym ciągu, zastrzegając sobie wolną rękę".

O przebiegu wczorajszej konferencyi partyi kossuthowskiej brak na razie szczegółów. *Budap. Korr. Tel.* donoszą tylko lakonicznie, że uchwalono prowadzić w dalszym ciągu wszelkimi środkami walkę przeciw przedłożeniom wojskowym.

Budapeszt. W Sejmie po przeprowadzeniu głosowań imiennych, doszedł wczoraj wreszcie do głosu mowca generalny w dyskusyi nad przedłożeniem wojskowem p. Antol, z partyi pracy.

Trenczyn. Kongregacya komitatu trenczyńskiego powzięła jednomyślnie uchwałę potępiającą bardzo ostro opozycyę i zapewniającą rząd o niezmienionem i pełnem zaufaniu,

## Ziemstwa na Litwie i Rusi.

Organizacya instytucyj ziemskich w guberniach zachodnich jest już prawie ukończona. W gubernii wołyńskiej dokonano już wyborów zarówno powiatowych, jak i gubernialnych zarządów ziemskich. W innych guberniach ukończono formowanie zarządów powiatowych, poczem w tych dniach odbędą się nadzwyczajne zebrania gubernialne, tak, że w połowie przyszłego miesiąca wprowadzenie instytucyj ziemskich na Litwie i Rusi stanie się faktem dokonanym.

Rząd rossyjski, jak to widać z wynurzeń prasy prawicowej i nacyonalistycznej, a przedewszystkiem półurzędowej *Rossii*, jest z przebiegu wyborów zupełnie zadowolony. Niewątpliwie cieszą go otrzymywane telegramy dziękczynne, uchwalane niemal jednogłośnie, o ile nie weźmie się pod uwagę milczących, ale mimo to „głośnych", jak je nazywa *Riecz*, protestów Polaków. Prasa prawicowa zdążyła już nielicznych „protestantów" tych, wśród których znalazło się nawet dwóch Rossyan z skrajnej prawicy, a mianowicie Bałaklejew i hr. A. Bobriński, napiętnować mianem zdrajców. Organ kadetów natomiast w następujących słowach charakteryzuje owe protesty: „Gdyby rząd nasz umiał cenić w ludziach uczucie godności własnej, nie cieszyłby się z owych telegramów dziękczynnych i braku protestów. Zarówno telegramy jak i brak protestów są najwymowniejszym dowodem tego, do jakiego stopnia ludność jest sterroryzowana i jak się boi ujawnić prawdziwe oblicze swoje, zapatrywania swoje.

Nie sądzimy, ażeby działo się to z wiedzą prezesa gabinetu Stołypina, nie ulega jednak wątpliwości, że na miejscach wysyłanie telegramów zmieniło się w swego rodzaju środek śledztwa politycznego. Jest to niejako papierek lakmusowy, wpuszczony do roztworu radnych dla określenia ich barwy. Jeżeli kto odmówi podpisania telegramu, dowodzi to, że jest „czerwony", poczem następuje niezatwierdzenie na stanowisku ziemskiem i wszelkiego rodzaju trudności natury administracyjnej. W takich warunkach —kończy *Riecz* — odwagę cywilną ujawnili tylko Polacy, zależni nie od łaski „naczalstwa", lecz od sposobu, w jaki prowadzą gospodarkę ziemską".

Mimo jednak zadowolenia rządu i nacyonalistów, gubernię wołyńską uważać należy za straconą dla tych ostatnich. Najlepszym dowodem tego było zebranie gubernialne. Poseł do Dumy, Szulgin, proponowany kandydat nacyonalistów na stanowisko prezesa gubernialnego zarządu ziemskiego, uważał za właściwe nie stawić się nawet na zebranie. Proponowany w jego miejsce drugi kandydat nacyonalistów, Miezencew, otrzymał tylko 24 głosów, gdy na kontrkandydata jego, starego i wytrawnego ziemca Dwernickiego padło 47 głosów. Nie wiadomo jeszcze, jak wypadną wybory gubernialne w innych guberniach. Na zebraniach powiatowych w gubernii kijowskiej zwycięstwo odniósł niewątpliwie blok prawicowo-nacyonalistyczny, nie jest jednak rzeczą wykluczoną, że i tu prezesem zarządu gubernialnego wybrany zostanie nie nacyonalista.

W wyborach do powiatowych zarządów ziemskich w większości powiatów zwyciężyła prawica. Jeżeli jednak uważniej przypatrzymy się owym wybranym, zobaczymy — jak stwierdza *Riecz* — że w przeważnej liczbie wypadków to albo marszałkowie szlachty (w kraju Zachodnim, jak wiadomo, mianowani), albo urzędnicy rządu gubernialnego, albo działacze dawnego ziemstwa. Wszyscy to ludzie „prawi" — że się tak wyrazić można — z urzędu, kogo bowiem rząd mianować może na urzędy, jeżeli nie „prawych". Jakimi ludzie ci okażą się w pracy ziemskiej, kiedy im przyjdzie poznać się z bliska z postępowaniem administracyi względem organów samorządu, powiedzieć dziś trudno. Wielka liczba urzędników wśród działaczy nowego ziemstwa, to fakt w każdym razie znamienny. Dziwne zwłaszcza będzie stanowisko marszałków szlachty, wybranych na prezesów zarządów gubernialnych, którzy przewodniczyć będą tym samym zebraniom gubernialnym, z jakich następnie zdawać muszą sprawę władzom administracyjnym w charakterze mianowanych marszałków szlachty. Na nienormalność stanu takiego zwróciła już uwagę prasa zarówno „prawa" jak i „lewa".

Obecność wielkiej liczby urzędników w ziemstwie wytłumaczyć da się głównie tem, że i wybory przeprowadzone były przez urzędników, w pierwszym rzędzie przez marszałków szlachty. Gubernialni urzędnicy do szczególnych poleceń rozjechali się po guberniach w celach agitacyjnych, marszałkowie szlachty zwoływali wszelkie zebrania (komu innemu zwoływać ich nie było wolno), wykazy wyborców i dzielenie ich na kurye spoczywało w ręku działaczy dawnego ziemstwa. Nic też dziwnego, że ci, w ręku których znalazł się cały aparat wyborczy, owładnęli instytucyą, wybraną przy pomocy aparatu tego.

68)

# SYRENA.

*(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).*

Część druga.

III.

**Pauletka.**

(Ciąg dalszy).

Marmagne udzielił Pauletce nieco wykształcenia, tyle, aby mogła sama sobie dać radę w życiu, umieścił ją następnie w szwalni, gdzie nauczyła się szyć bieliznę, a później u krawcowej. Mniejsza o to, czy będzie potrzebowała zużytkować swoje talenta, czy nie.

Zręczna jak wróżka, Pauletka była znakomitą pracownicą. Ubierała kapelusze jak najpierwsza panna w magazynach przy ulicy de la Paix. Bardzo wybredne kobiety utrzymywały, że jej krój jest bez zarzutu.

W domu, w którym mieszkali teraz przy ulicy Mozarta, bo Marmagne nie chciał opuszczać Auteuil, Pauletka znalazła robotę u kilku lokatorek. Te panie opowiedziały o niej swoim znajomym i obecnie Pauletka posiada wyborną klientelę.

— Wymagaj, żeby ci płacono wyższą cenę — mówił często Marmagne — nie chcę, żebyś chodziła do obcych domów. Skoro będziesz drogo żądać, same wielkie panie będą ci dawać roboty.

Pieszczotliwa, z ładnym, wiośnianym uśmiechem na ustach, odpowiedziała:

— Ba! jest nam dobrze tak jak jest, nie kłopoczmy się więc, mój ojcze. Zażądam więcej, skoro będę uważała, że mogą mi dobrze zapłacić za moją pracę, ale nigdy nie odmówię roboty żadnej biednej kobiecie, której będę mogła się przysłużyć.

— Nigdy nie zdołasz uskładać sobie choćby małego posagu, moja biedna koteczko!

Przy tych słowach wybuchała wesołym śmiechem, który rozchodził się po pokoju, jak szczebiot ptaszka i nuciła figlarnie:

O ukochana swobodo
Jedyne dobro w życiu,
W tobie ufność pokładam....

Następnie rzucała się na szyję staremu, ściskała go i całowała z całej siły.

Młodość Pauletki, jej uśmiech, szczęście, — bo ta dzieweczka, której horyzont zacieśniał się w tych samych granicach, co jego własny, była rzeczywiście szczęśliwa,— rozweselał przyjemne mieszkanko, upiększone jej rączkami zawsze czynnemi.

— Słuchaj, Pauletko, kiedy ciebie słyszę śpiewającą, zawsze żałuję jednej rzeczy.

— Doprawdy, ojcze? Cóż takiego?

— Przy takim głosie, jaki posiadasz, powinienem był wsunąć ciebie do Konserwatoryum.

Świeży uśmiech był mu odpowiedzią.

— Przesadzasz, ojcze. Z innym trochę głosem, niż mój, można być przyjętą do tej szkoły.

— Głosy się zmieniają: na to są szkoły śpiewu.

— W jakim celu, mój ojcze — spytała pieszczotliwie — skazywać mnie na całe lata kursów w wielkim gmachu przy bulwarze Poissonière? Czy chciałbyś ze mnie zrobić artystkę liryczną, artystkę...

— Co to, to nigdy!... — przerwał. — Pauletka na deskach teatralnych? och! *sacredieu*, nigdy!...

I mówił dalej w zamyśleniu:

— Mogłabyś sama założyć szkołę, dawać lekcye...

— Słuchaj, ojcze, wolę spokojne życie. Mówiono mi nieraz, że biegać bezustanku na lekcye nie należy do najprzyjemniejszych rzeczy. A zresztą, któżby mi zaręczył, że będę miała uczenice?

Marmagne westchnął.

— Było by to... wywyższyć się. Miałabyś stosunki, których nigdy sobie nie stworzysz będąc tem, czem jesteś, Pauletko.

— Ty temu wierzysz, ojcze?

— Przyjmowanoby ciebie w salonach, a teraz musisz spędzać całe dnie w garderobie.

— Jest mi tam bardzo dobrze; zapewniam ciebie, że daleko lepiej niż na kanapie w otoczeniu dywanów, gdzie nie wiedziałabym, co zrobić z moimi skrawkami. Oto służący byli by wściekli po mojem odejściu!...

— Mieliby trochę roboty. Tłuszcz się z nich rozlewa i zachodzi pytanie, czy choć w połowie warci są tych pieniędzy, które im płacą!

— Trzeba mieć nadzieję — szepnęła Pauletka. — Inaczej, nie mieliby spokoju sumienia.

— Sumienia!... Biedne dziecko!... Nie wiem, czy ci panowie myślą czasem, że mają sumienie. Słowem, wracając do tego, co ci mówiłem, w wielkich domach, w których bywasz....

— Tych wielkich domów nie ma tak wiele, jak ci się zdaje, mój ojcze.

— W każdym razie jest jeden, który zasługuje na to miano.

— Tak, hrabiny d'Antignac. Jest to bezwątpienia to, co można nazwać wielkim domem z całym tłumem służby.

— Samych pań nigdy nie widziałaś?

— Nie, ojcze.

— A przecież! co to za arogancya u tych z góry!... Co dla nich znaczy szwaczka, krawcowa, chociażby była śliczna jak marzenie? Powinnaś być aż nadto zaszczycona, moja biedna Pauletko, że wolno ci obszywać suknie, które te damy wloką po dywanach!... Biedactwo moje!... Już za późno. Skierowałem ciebie na drogę, która nie była dla ciebie!...

— Ojcze! nie trzeba mieć za złe moim klientkom, że nie dotrzymują mi towarzystwa. Bo pragnąłbyś czegoś w tym rodzaju, nieprawdaż, dobry ojczulku? Czyż one mają czas? Cóżby robiły gospodynie i cała służba, która tam jest na to, żeby służyć za pośredników? Wiesz, ojcze, jestem pewna, że pani d'Antignac jest dobrą kobietą. Pracowałam u niej zawsze tylko po trzy popołudnia, a dodała mi sto susów więcej, niż rachunek wynosił. Znalazłam, że to bardzo szlachetnie z jej strony i zrobiło to mi wielką przyjemność. To też prosiłam gospodyni, żeby podziękowała hrabinie gorąco w mojem imieniu.

— Masz słuszność, mała, przyjemnie dostać sto susów. Ale mów sobie co chcesz, jabym wolał zamiast tych pieniędzy, które kazała ci wręczyć, kilka słów wypowiedzianych przez nią samą: „Panno Pauletko, szyjesz doskonale. Jesteśmy bardzo zadowoleni, żeśmy ciebie poznali" i różne inne przyjemne słówka, które umieją wypowiadać piękne panie z wielkiego świata.

Pauletka bawiła się zachciankami starego.

— Może przyjdzie do tego, ojcze. Trzeba mieć nadzieję.

Marmagne chodził przez całą długość dwóch sąsiadujących z sobą pokoików i mruczał:

— Zwichnąłem ci życie... tylko z powodu, żem się nie zastanowił... tylko dlatego... To też nie chcę już o tem myśleć.

— Dobrze zrobisz, ojcze, a przynajmniej poczekaj ze swoimi żalami, aż będzie słuszny do tego powód. A teraz — dodała, opuszczając na kolana robotę, którą była zajęta i patrząc na niego na pół ze śmiechem — jeżeli mój głos ciebie martwi, nie będę już śpiewać.

— Nie będziesz śpiewać, Pauletko? Nie zważaj na moje gadaniny, biedna pieszczotko!... Spiewaj, spiewaj dziecko, spiew, to wesołość, szczęście, radość! Gdybym ciebie nie słyszał spiewającą, pytałbym się, co brakuje mojej Pauletce!

— W takim razie, ojcze, zdaje mi się, że nie prędko zadasz sobie to pytanie!

Nagle dzwonek się odezwał.

Pauletka złożyła robotę na stole, wpięła igłę w stanik, a potem odezwała się z żywością:

— Słuchaj ojcze, przybierz inny wyraz twarzy. Mógłby kto myśleć, żeś się na mnie gniewał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Sprawa marokkańska.

W ostatnim zeszycie wydawanych przez prof. Delbrücka *Preuss. Nachrichten* rozpatruje sprawę zatargu marokkańskiego wytrawny polityk Daniels. W artykule jego nastrojonym na nutę bardzo pessymistyczną, czytamy, że pojednanie Francyi z Niemcami jest zadaniem trudniejszem nawet, niż powszechnie sobie wyobrażają.

Gdyby nawet rząd francuski posunął się jak najdalej w swej ustępczości, wywodzi Daniels, to jeszcze zawsze nie moglibyśmy być pewni, że zapomocą toczących się rokowań sprawa marokkańska zostanie raz na zawsze rozwiązana. Tego przecie Francya przyznać nie może, co w oczach Niemiec byłoby dostateczną kompensatą ze wyrzeczenie się wszelkich praw do Marokka. Sytuacyę pogarsza jeszcze intryganckie stanowisko Anglii. Publiczne oświadczenia angielskich ministrów budzą obawę, że W. Brytania nietylko sprzeciwiałaby się wytrwale okupacyi Agadiru, gdyby to było zamiarem Niemiec, lecz nadto podżega Francuzów, by nie dopuścili do wydania Libreville'u w ręce niemieckie. Narodowe uczucie Niemców musi burzyć się przeciwko podobnym knowaniom. Już bowiem od lat kilkudziesięciu, patrzeć muszą Niemcy z rosnącem rozgoryczeniem, jak nielojalnie, a zawzięcie sztuka dyplomatyczna Anglii stawia na każdym kroku zapory rozwojowi kolonizacyi niemieckiej.

Nie jest zdaniem p. Danielsa rzeczą niemożliwą, iż wbrew otusze, jaka w ostatnich dniach zapanowała po obu stronach, okaże się rzeczą niewątpliwą, że wobec napiętrzonych trudności niepodobieństwem jest doprowadzenie pojednania Francyi z Niemcami do skutku. Na podstawie aktu Algesiras ma Anglia prawo uczestniczenia we wszystkich krokach Europy wobec Marokka. Może więc ona powiedzieć Francuzom: „Odstępujcie sobie Niemcom z waszego Konga, ile wam się podoba, lecz nigdy nie zezwolimy na to, by im udzielić kompensaty w samem Marokku“. Na porozumieniu dwu potęg morskich, jak Francya i Niemcy, nic Anglii nie zależy, przeciwnie: leży to raczej w jej interesie, by do zbyt ścisłego pomiędzy niemi porozumienia nie doszło. Z tych i innych jeszcze przyczyn będzie się prawdopodobnie musiało poprzestać na stworzeniu nowego prowizoryum marokkańskiego.

Do aktu Algesiras z r. 1906 — ciągnie p. Daniels dalej — jako też ugody w Casablance z r. 1909, gotowa przyłączyć się trzecia umowa z r. 1911, która niebezpieczeństwo wojny z powodu Marokka zażegna znowu na jakie dwa lub trzy lata. W ugodzie z r. 1909 oświadczyły Niemcy, że mają w Marokku tylko ekonomiczne interesy; czysto ekonomiczne aspiracye Niemiec znalazły w tym układzie tak samo dobitny wyraz, jak w najnowszej umowie z Rossyą co do Persyi. Interpretacya jednakże wspomnianych celów komercyalnych zawisła od samychże Niemiec. Niemcy niezawodnie interpretować je będą zawsze w sposób lojalny, gdyby wszakże partner przedsięwziął kroki obliczone wprost na zniszczenie egzystencyi Marokka lub Persyi, to wszelkie przyrzeczenia Niemiec przestałyby je obowiązywać, gdyż wykonywanie ekonomicznych uprawnień w pewnem państwie możliwe jest tylko o tyle, o ile owo państwo istnieje.

Przyjąwszy, że z teraźniejszych rokowań Francyi z Niemcami nic więcej nie wyniknie, jak tylko nowy nakład ugody w Casablance, to prowizoryczne takie załatwienie zatargu wcale uwłaczać nie może Niemcom w oczach świata. Jeśli niemieckim dyplomatom uda się poza tem uzyskać jeszcze sprostowanie granic na korzyść Kamerunu, to taki rezultat przyniósłby nawet chlubę niemieckiej dyplomacyi. Ale w każdym wypadku formuła zasadnicza nie może uledz zmianie: Niemcy i nadal mają mieć w Marokku tylko cele ekonomiczne, Francya także polityczne. Te zaś cele ekonomiczne Niemiec muszą mieć zabezpieczoną podstawę, mimo że w Marokku załogują wojska francuskie, tak samo, jak w Persyi rossyjskie.

---

Rambouillet. Wczorajsza Rada ministrów zatwierdziła instrukcye, udzielone ambasadorowi francuskiemu w Berlinie, Cambonowi.

Berlin. Ambasador francuski Cambon przybył tu wczoraj.

Berlin. O nawiązanych na nowo konferencyach marokkańskich głoszą tutaj, że sprawa kompensat nie będzie stanowiła ich przedmiotu, gdyż nie jest jeszcze pewne, czy propozycye p. Cambona będą przez rząd niemiecki aprobowane.

Wogóle sądzą tu, że obecnie nastąpi porozumienie w kwestyach zasadniczych, chociażby potrzeba omawiania szczegółów dała jeszcze powód do dalszych konferencyj.

---

## KRONIKA.

*Lwów, 1 września.*

— **Kalendarz.**

Sobota (2 września):
Justa b. — Czciboga. — Jamuiła.

Wschód słońca o godzinie 4·42 rano, zachód słońca o godzinie 6·07 po południu.

---

— **Z Rady m. Lwowa.** Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia, które prez. p. Neumann otworzył o godz. 7 wieczorem, udzielono urlopów: 6 tygodniowego r Wikslowi, 4 tygodniowego r. dr. Ciesielskiemu, wicepr. dr. Rutowskiemu przedłużono urlop do 12 września.

Następnie prezydent p. Neumann w gorących słowach złożył hołd pamięci pułkownika Strusia. Rada słów prezydenta wysłuchała stojąc.

Z kolei r. dr. Zakrzewski poruszył sprawę bezpieczeństwa publicznego we Lwowie. Mowca wezwał prezydyum do jakiejś energiczniejszej akcyi i do zaopiekowania się wdową po zamordowanym dozorcy ś. p. Bieniarzu.

Prezydent p. Neumann obiecał zająć się bliżej tą sprawą.

Jeszcze przed porządkiem dziennym r. Bartoń w obszerniejszym referacie omawiał znaną sprawę bursy im. Boberskiej. Koło pań T. S. L. otrzymało na ten cel od miasta grunt z zastrzeżeniem, że gmach może być użyty tylko na cele bursy, a w przeciwnym razie przechodzi na własność gminy. Obecnie okazuje się potrzeba zaciągnięcia pożyczki hipotecznej, a gal. Kasa Oszczędności, która pożyczkę realizuje, zażądała odstąpionia od tego warunku. Z drugiej strony potrzebne to również jest i z tego względu, że towarzystwo nie rozporządza funduszami potrzebnymi do utrzymania bursy i przez wynajem części gmachu zamierza pokryć częściowo koszty jej utrzymania. Sekcya finansowa Rady zgodziła się na wydanie deklaracyi, iż Rada miejska zgadza się, aby na czas trwania pożyczki część budynku była użyta na cele prywatne i z takim wnioskiem przyszedł referent przed Radę.

Wniosek ten jednak spotkał się z opozycyą. Przeszedł wprawdzie jednomyślnie, ale trzeba było obszernych wyjaśnień, wreszcie dodatkowego wniosku, zobowiązującego Koło pań T. S. L. do złożenia miastu osobnej deklaracyi, że wszystkie dochody z wynajmowanych ubikacyj po opłaceniu rat amortyzacyjnych, kosztów administracyjnych i t. p. będą obracane wyłącznie na cele bursy.

Obszerną dyskusyę wywołała sprawa poruszona przez r. dr. Zakrzewskiego, mianowicie sprawa gospodarki na folwarkach miejskich, którą mowca poddał ostrej krytyce.

I tak n. p.: Część jednego z tych folwarków, Bodnerówki, rozciąga się od rogatki Stryjskiej do mostu kolejowego. — Jest to teren, który należy ściśle do miasta. Wartość gruntów w tej okolicy, jak miejskie frontowe, z dostępem do wodociągów wynosi 15 do 20 kor. za sążeń. I na tych gruntach, gdzie jeden morg przedstawia wartość kilku tysięcy koron, sieją się... zboża, tak jak gdzieś w głębi kraju, gdy chłop w okolicach podmiejskich zmienia swą ziemię w ogród.

Jest to demoralizujący przykład dla okolicy, jest to marnowanie dobra publicznego, że z obrębie miasta gospodaruje się systemem rolnym a nie ogrodowym.

Po przemówieniach rr. Makowicza, Olszewskiego, dr. B. Lewickiego, dr. Janika, dr. Szpora, Rybickiego, dr. Stesłowicza i Demetra, zgodzono się na wnioski r. dr. Zakrzewskiego, aby wezwać prezydyum i komisyę dóbr miejskich, by w najkrótszym czasie przedstawiły Radzie plan reorganizacyi gospodarki na folwarkach miejskich.

R. Bartoń referował następnie sprawę przyznania dodatkowego kredytu w kwocie 8000 K. na spis ludności, stawiając imieniem komisyi wniosek, aby na przyszłość biuro spisu ludności było stale prowadzone. Po krótkiej dyskusyi wniosek przyjęto.

Z referatu r. Hinglera uchwalono udzielić Bankowi Związkowemu koncesyi na budowę 4-piętrowego domu z tem, że Bank odstępuje gminie pod ulicę 111·6 sążni gruntu za ryczałtową kwotę 40.000 K.

Uchwalono następnie (ref. r. Włodzimirskiego) reasumować uchwałę z maja br. co do odstąpienia Rządowi gruntu na Tarle pod budowę zakładu badania środków spożywczych, a natomiast ofiarować na ten cel grunt koło pawilonów zakaźnych przy ul. Pickarskiej rozmiaru 416 sążni kwadr. a wartości 83.400 kor. w zamian za ogólne świadczenia ze strony zakładu, w szczególności badanie bakteryologiczne wody, które to świadczenia nie mają przekraczać wartości 4200 kor. rocznie.

Na wniosek r. Dzieślewskiego uchwalono dodatkowo domagać się, że obowiązkowym językiem w zakładzie ma być język polski.

Wreszcie z referatu r. Janowicza uchwalono odrzucić rekurs Fr. Wiesiołowskiego przeciw nakazowi magistratu usunięcia z realności pod l. 3 przy ul. Zielonej budki, wychodzącej na grunt miejski i polecić magistratowi rozebranie tej budki do dni 14.

Na tem o godz. 9·30 prezydent p. Neumann zamknął posiedzenie.

— **V. Zjazd delegatów »Krajowego Związku nauczycielstwa w Galicyi«** odbędzie się w sobotę dnia 9 września w sali Rady miejskiej w Krakowie z następującym programem: O godz. 7·30 rano nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów, o godz. 8 zagajenie obrad, powołanie dwu sekretarzy, uchwalenie regulaminu obrad, sprawozdanie z czynności naczelnego zarządu, nowoczesne poglądy na wychowanie dziecka, sprawozdanie kraj. komisyi rewizyjnej, sprawozdanie z wydawnictwa „Głosu nauczycielstwa ludowego“, zmiana statutu Związku, sprawozdanie z obrotu i stanu związkowej fabryki zeszytów, ułożenie programu działalności Związku, stanowisko nauczycielstwa wobec zaniedbania szkolnictwa ludowego w kraju.

Po południu: Wnioski i ustanowienie wkładek, zarys projektu pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego, wybory: a) 9 członków do naczelnego zarządu w miejsce ustępujących, b) 7 członków krajowego sądu honorowego, c) członków kraj. komisyi rewizyjnej, zakończenie.

— **Kurs zimowy w warstatach studenckich Ligi pomocy przemysłowej.** W dniu 1 września b r. rozpocznie się w warstatach studenckich Ligi pomocy przemysłowej, przy ulicy Pańskiej l. 11 normalny kurs roczny, w oddziałach: stolarskim, ślusarskim i tokarskim. Nauka w warstatach trwa codziennie od godziny 3 — 7 wieczorem. Uczniom szkół średnich wolno wybrać dogodne dla nich godziny i dnie. Opłata miesięczna wynosi 3 korony za naukę i użycie materyałów. Przedmioty wykonane w warstatach stają się własnością ucznia. Wydział Ligi pomocy przemysłowej zwraca uwagę rodziców na doniosłe znaczenie warstatów studenckich i zachęca do wpisywania jak najrychlej, póki miejsce pozwoli.

— **Krajowy Zjazd Ligii Pomocy przemysłowej.** Aktu poświęcenia domu Ligi Pomocy przemysłowej w dniu 8 września b. r. dokona ks. Biskup Bandurski. Dalsze referaty na VII. krajowym Zjeździe Ligi Pomocy przemysłowej objęli: Poseł Kędzior „O budowie dróg wodnych w Galicyi“; dyrektor dr. Steczkowski „O finansowych podstawach przy zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych“; referent techniczny Spółki maszynowej i kredytawej p. Drescher, referat na temat „Czy i o ile rękodzielnicy nasi korzystają z istniejącej już Pomocy przemysłowej“?

Z powodu obarczenia biura Ligi Pomocy przemysłowej pracą przed uroczystościami zjazdowymi i otwarciem nowego gmachu — Wydział Ligi Pomocy przemysłowej prosi instytucye i osobistości, któreby przez przeoczenie lub pośpiech nie otrzymały zaproszenia na VII. Krajowy Zjazd Ligi Pomocy przemysłowej i akt poświęcenia gmachu, aby zechciały zgłosić się po zaproszenie w biurze Ligi Pomocy przemysłowej (ul. Pańska 11, telefon 850).

— **Konc. Szkoła muzyczna Sabiny Kasparek** pod art. kier. prof. Lalewicza przyjmuje wpisy od 10 — 1 i od 3 — 6 w kancelaryi szkoły ul. Batorego l. 36.

— **Z »Sokoła Macierzy«.** Ćwiczenia gimnastyczne w Sokole Macierzy rozpoczynają się w sali przy ul. Zimorowicza z dniem 4 września b. r.

— **Kursy buchalteryczne.** Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zamierza urządzić we Lwowie w czasie od 2 do 21 października b. r. trzytygodniowy całodzienny kurs książkowości rękodzielniczej dla przemysłu stolarskiego, oraz oddzielnie dla przemysłu szewskiego. — O przyjęcie na te kursy mogą się ubiegać majstrowie stolarscy, względnie szewscy, oraz żony i dorosłe córki majstrów, które zamierzałyby prowadzić następnie książkowość w przedsiębiorstwie męża, względnie ojca. — Niezamożni kandydaci (kandydatki) mogą się, ubiegać o zasiłek, wynoszący 2 korony dziennie. — Bliższych szczegółów o warunkach przyjęcia zasięgać można w Instytucie technologicznym lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. — Termin wnoszenia podań o przyjęcie upływa z dniem 20 września b. r.

— **Wieczór świętojański jarmarku** odbędzie się w sobotę 2 września b. r. ze zwykłym programem, w który wchodzą ognie sztuczne, orkiestra, noc wenecka i t. d. Wstęp 20 hal. Dzieci płacą połowę.

— **Pogrzeb ś. p. dra Jana Stelli-Sawickiego.** Mimo ulewy, tłumy publiczności odprowadziły wczoraj pułkownika Strusia na miejsce wiecznego spoczynku.

O godzinie 4 po południu przed domem żałoby przy ul. Długosza pożegnali zwłoki imieniem miasta prof. dr. Roszkowski, imieniem kolegów dr. Lipski i dr. Sieradzki.

Następnie ruszył olbrzymi pochód, w którym zauważyliśmy JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego z członkami Wydziału krajowego, radcę Dworn prof. dr. Kadyja, posłów dr. Adama, Merunowicza, Śliwińskiego, Radę miejską z prezydentem p. Neumannem i wiceprezydentem dr. Stahlem, Izbę lekarską, reprezentacye stowarzyszeń, weteranów z r. 1863, świat dziennikarski i literacki i w. i.

Kondukt prowadził ks. Biskup Bandurski w otoczeniu licznego duchowieństwa. Wzdłuż ulic, któremi przechodzono, palące się latarnie okryte były kirem.

Nad grobem przemówił imieniem towarzyszów broni p. Biechoński, następnie ks. Biskup Bandurski.

Zwłoki ś. p. Jana Stelli-Sawickiego złożono w grobie rodzinnym, niedaleko grobowca śp. Michalskiego.

— **Pani Marya Skłodowska Curie,** sławna nasza rodaczka, wynalazczyni radium, przyjechała z Paryża do Zakopanego na kilkutygodniowy wypoczynek do swej siostry dr. Bronisławy Dłuskiej. Pani Skłodowska-Curie, zmęczona wyczerpującymi wykładami profesorskimi i dalszemi studyami nad radium, szuka w Zakopanem ciszy i wytchnienia i dlatego zamknęła się w kole rodziny. Jej obie córki 14-letnia Irena i 6-letnia Ewa od miesiąca już bawią w Zakopanem u państwa Dłuskich. — Bawi tam także trzecia siostra pani Helena ze Skłodowskich Szalayowa z Warszawy, wielce zasłużona na polu pedagogicznem, oraz brat dr. Skłodowski, znakomity internista z Warszawy, a z dalszej rodziny pani Pawlewska ze Lwowa i jeszcze parę osób.

— **Zjazd księży abstynentów** odbył się przy sposobności Kongresu maryańskiego dnia 28 b. m. Na zjeździe przeprowadzono zupełną reorganizacyę Związku i dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: jako prezes ks. Janiszewski z Bukowiny, jako zastępca prezesa ks. dr. Ciemniewski ze Lwowa, jako sekretarz ks. dr. Thullie, skarbnik Hałuniewicz, słuchacz teologii ze Lwowa, nadto ks. Łaskowski i ks. Chrząszcz, przewodniczący „Koła A. A.“ ze Lwowa Długosz i przewodniczący „Koła A. A.“ z Przemyśla Cząstka. Stałym adresem sekretaryatu odtąd będzie: Seminaryum duchowne łać. we Lwowie.

— **Zjazd przemysłowo-balneologiczny** odbędzie się w Krynicy w dniach 23 i 24 września b. r.

— **Pogrzeb dwu samobójczyń,** Dutkówny i Adamczykówny, które odebrały sobie wspólnie życie na cmentarzu Łyczakowskim, odbył się wczoraj o godzinie 5 po południu z Anatomii na cmentarz Janowski. Na pogrzeb przybyły tłumy ciekawych, przeważnie kobiet.

△ **Zgubiono:** pulares czarny z kwotą 55 kor.; pelerynę brunatną wartości 60 kor.; w parku Kilińskiego naszyjnik koralowy wartości 30 kor.

△ **Znaleziono:** w wozach kolei elektrycznej 2 laski, oraz pulares z drobną kwotą i znaczkami pocztowymi; książeczkę Kasy oszczędności na 594·46 kor.; pulares czarny z rozmaitymi zapiskami; parę trzewików, parę rękawiczek, kilka arkuszy papieru, książkę szkolną.

△ **Powrót niewiernej małżonki.** Mikołaj Antoszków, rolnik z Nadorożnej pod Tłumaczem, doniósł tutejszej policyi, iż żona jego Jewdocha skradła mu 360 kor. i uciekła do Ameryki, Ekspozytura policyjna na dworcu kolejowym aresztowała ją w chwili, kiedy wysiadała z pociągu. Znaleziono przy niej książkę robotniczą i 210 kor. gotówki. Niewierną połowicę odda strapionemu małżonkowi agent, który ją zawiezie do Nadorożnej.

△ **Wydalił się z domu** rodziców Włodzimierz Próchnicki, 16-letni uczeń IV kl. gimn. jeszcze 28 z. m. i do dziś nie wrócił. Zaginiony był ubrany w granatowy mundur, mantylę i biały kaszkiet.

△ **Atak histeryczny w dorożce.** Wczoraj przejeżdżała przez plac Maryacki dorożką jakaś nieznanego nazwiska kobieta, która dostała nagle silnego ataku wśród szału. Odstawiono ją natychmiast na stacyę ratunkową, gdzie lekarz stwierdził, że to atak histeryczny.

Po zaaplikowaniu chorej środków uspokajających, odwieziono ją do domu.

△ **Zbłąkane dziecko.** Na placu Maryackim przytrzymano 5-letnią Matyldę Tomaszewską, która zbłąkała się i nie mogła trafić do domu. Na razie oddano dziecko w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Apasz z rewolwerem.** Agent policyjny Dwernicki przytrzymał wczoraj wieczorem na Zamarstynowie niejakiego Konstantego Zacharkę, karanego już za liczne przestępstwa i mającego zakazany pobyt we Lwowie. Przy aresztowanym, który próbował stawić opór, znaleziono nabity rewolwer 6 strzałowy, wytrychy, dwa zegarki i łańcuszki.

△ **Nieostrożna jazda.** Dziś rano o godzinie pół do 8 jakiś woźnica przejechał w ul. Łyczakowskiej żebraczkę niewiadomego nazwiska i dotkliwie ją potłukł. Żebraczką zajął się stróż jednej z pobliskich kamienic.

△ **Awantury nocne** w ulicy św. Józefa nie dają spać mieszkańcom. Jakieś indywidua, wychodzące z szynku przy ul. Łyczakowskiej urządzają sobie co noc „zabawę“ w ten sposób, iż od czasu do czasu rzucają kamienie w okna. Onegdaj rzucili do mieszkania p. D. kilka kawałków drobnej cegły.

△ **Koziołek dostał się do kozy.** Właściciel wozów ciężarowych Maks Jung, zamieszkały przy ul. Krupiarskiej 15, doniósł łyczakowskiej ekspozyturze policyjnej, że onegdaj skradziono mu z zamkniętego mieszkania i po rozbiciu kuferka złoty damski zegarek podwójnie kryty wart. 100 kor. Złodziej wlazł przez otw rte okno w parterze i był na tyle względny, że z pośród innych, również złotych zegarków, wartości łącznej 900 kor., zabrał tylko wspomniany i to nawet odpiął go od złotego łańcuszka wartości 200 kor., który pozostawił na miejscu. Kierownik łyczakowskiej ekspozytury p. Kawyn, wykrył wkrótce sprawcę tej kradzieży w osobie 11-letniego Romana Przyślewicza, który się przyznał, że zegarek oddał nałogowemu złodziejowi, a w wolnych chwilach woźnicy u Wiedera przy ul. Krupiarskiej, Józefowi Koziołkowi.

P. Kawyn zaaresztował więc Koziołka i wydobył od niego dzieje skradzionego zegarka, „zdeponowanego“ przez Koziołka u żony znanego przechowywacza kradzionych rzeczy, sklepiczarki Maryi Wilczyńskiej przy ul. Zielonej 42. Tu pod siennikiem w łóżku znalazł p. Kawyn nietylko skradziony Jungowi złoty zegarek, ale i inny jakiś srebrny i złoty pierścionek z szafirem i raucikami. Nadto pod poduszką znów znajdowała się kasetka z 300 koronami w banknotach i 20 kor. w drobnej monecie.

Mąż Wilczyńskiej siedzi w więzieniu za przechowywanie skradzionych przedmiotów.

△ **Uprowadzenie.** Tutejszy adwokat dr. Fedak doniósł policyi, że służącą jego Konstancyę Janiszewską uprowadził jeszcze przedwczoraj jakiś młody człowiek. Od tego czasu niema o niej żadnej wiadomości; prosi policyę o odszukanie jej.

△ **Kieszonkowiec.** W Rynku przytrzymano karanego już kilkakrotnie za kradzież 15-letniego Józefa Bociechowskiego, w chwili, kiedy p. Maryi Boguckiej, żonie nadporucznika, wyjmował z kieszeni pulares z 50 kor.

△ **Echa morderstwa przy ul. Zimorowicza.** Rozprawa kasacyjna w Trybunale wiedeńskim w sprawie zażalenia nieważności, wniesionego przez obrońców Kazimierza Lewickiego, skazanego na śmierć za wstrętny mord, dokonany na osobie artystki teatru miejskiego ś. p. Antoniny Ogińskiej, odbędzie się 2 października b. r.

△ **Echa napadu przy ul. Długosza.** Druga ofiara krwawego bandyckiego napadu przy ul. Długosza Mikołaj Oryszczak zmarł dziś rano w szpitalu powszechnym. Wobec tego domniemany sprawca przebywający obecnie w więzieniu sądu karnego, Julian Hanicz, odpowiadać będzie za podwójny skrytobójczy mord na osobach Bieniasza i Oryszczaka i usiłowany zamach morderczy na osobie koncypisty policyi p. Kandiaka.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Daisenbergowej przy ul. Słodowej l. 3 A. skradziono zarzutkę męską popielatego koloru.

W hotelu Sans-Souci skradziono p. Wassermanowi sygnet złoty z monogramem B. F.

† **Karol Winiarz,** obywatel miasta Lwowa i właściciel drukarni, zmarł onegdaj nagle o godzinie 9 wieczorem, przeżywszy 64 lat. Zmarły był człowiekiem bardzo dobroczynnym, w stosunkach z ludźmi bardzo uprzejmym. Osierocił żonę i pięć córek, z których dwie zamężne: jedna za lekarzem Sabatowskim, a druga za lekarzem Progulskim.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stefania Pichocka, w 31 r. życia.

## Kronika prowincyonalna.

§ Śmiertelny wypadek w kopalni galmanu. Dnia 26 b. m. rano w kopalni galmanu w Kątach, należącej do spadkobierców Gischego, zawalił się chodnik, pod którego gruzami ponieśli śmierć na miejscu robotnicy: 32-letni Jan Drożdż i 21-letni Jan Łyszczarz.

§ Samobójstwo z nędzy. W Tarnowie odebrał sobie we wtorek życie przez powieszenie się 64 letni wyrobnik Tomasz Batur. Powodem samobójstwa miała być nędza. Samobójca pozostawił żonę i czworo dzieci.

§ Pożar. We wsi Żakowie, powiatu cieszanowskiego spłonęło w tych dniach pięć gospodarstw wraz ze zbiorami tegorocznymi. Szkodę obliczają na 6000 kor.

## Kronika zagraniczna.

* Cholera. W Konstantynopolu stwierdzono 52 nowych wypadków cholery. 26 osób zmarło na cholerę. Zaraza rozszerza się.

* Kradzież w muzeum. W Muzeum przemysłu artystycznego w Berlinie popełniono w ostatnich dniach powtórną kradzież. Zginął mianowicie gobelin z XVII. stulecia, przedstawiający rycerza, damy i bożka Amora. Strata, jaką ponosi Muzeum jest stosunkowo bardzo nieznaczna; gobelin, mający 55 centimetrów kwadratowych, ceniony był przez dyrektora Muzeum na sumę 100 do 120 marek. Zabytek ten pochodził z daru pewnej pani z Drezna.

* Senator defraudantem. W Grevemühlen, pod Lubeką, zmarł w tych dniach senator wolnego m. Lubeki i adwokat Ihlefeld. Jak się obecnie okazało, zmarły sprzeniewierzył 400.000 marek na szkodę ludzi ubogich, załatwiających za jego pośrednictwem sprawy majątkowe.

* Rozruchy z powodu drożyzny. Z różnych stron Francyi donoszą o buncie gospodyń przeciwko handlarzom masła, mleka i jaj z powodu znacznego podrożenia tych artykułów spożywczych. W Maubeuge policya i wojsko musiały bronić sklepów handlarzy przed napaściami kobiet. Zbojkotowani handlarze zgodzili się w końcu na zniżki cen. W Rousier napadły kobiety na handlarza, wiozącego mleko i jaja, i zdarły z niego ubranie, tak, że musiał uciekać tylko w koszuli. W Douzies gosposie odebrały gwałtem handlarzom całe koszyki jaj i masła, w Fériere zaś odbył się wiec kobiet przeciwko podrożeniu artykułów spożywczych.

* Pożar. W sklepie firmy nakładowej Ward Lock w Londynie wybuchł onegdaj wielki pożar i zniszczył mnóstwo cennych książek. Szkoda znaczna.

* Cook bohaterem operetki. Dwaj norwescy pisarze, których nazwiska otoczone są ścisłą tajemnicą, napisało tekst do operetki, której bohaterem jest podróżnik Cook, znany z odkrycia „bieguna północnego“. Muzyka operetki jest dziełem duńskiego kompozytora Hallvosina. Utwór będzie wystawiony w przyszłym sezonie w teatrze narodowym w Chrystyanii.

* Losy jednego z majtków pancernika „Potiemkin“. Jeden z byłych marynarzy pancernika „Potiemkin“ Teodor Małkow jest przedmiotem zainteresowania prasy i społeczeństwa w Ameryce. Po dłuższem ukrywaniu się w Rossyi, Małkow udał się do Ameryki, pokryjomu zająwszy miejsce na parowcu przewozowym. — Kiedy przybito do brzegów Ameryki, Małkow rzucił się w morze, usiłując ujść kontroli celników i straży okrętowej. Ujęto go.

Małkow podał się jako rossyjski emigrant polityczny, niemniej przecie sprawa jego stanęła źle, gdyż groził mu proces i — co gorsza — odstawienie do Europy i wydanie władzom rossyjskim. Wtedy zajęły się jego losem gazety rewolucyjne, i, jak się zdaje, sprawa, mimo wdania się konsula rossyjskiego, ma szanse nieco lepszego obrotu.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Wznowienie „Gejszy“. — Debiut pny Markówny). Trzeba mieć specyalnego pecha. Człek po wakacyjnym wywczasie żądny i głodny muzyki i wrażeń artystycznych powraca do stolicy i trafia na... licho przygotowane wznowienie starej operetki i bardzo marny debiut.

„Zdaje mi się, że teraz miał ktoś przyjść“ — powiedział Wun-han-raj (Solnicki), gdy nadaremnie na scenie czekał na drugą osobę... Oj! wogóle, żeby tam, do tej naszej operetki ktoś „przyszedł“... jakiś mąż opatrznościowy, któryby wniósł humor, werwę i porządną reżyseryę a przedewszystkiem... jakie takie głosy... Śmieszne to jest, a jednak prawdziwe, że gdyby nie poczciwa Kliszewska, (która tak rzadko występuje, że jej występ wczorajszy można uważać poniekąd też za jakiś debiut) i Solnicki, zasnąćby można z nudów.

O debiutantce pnie Markównie mimo szczerych chęci trudno napisać coś pochlebnego lub choćby do dalszej karyery zachęcającego. Przy tym braku warunków scenicznych a przedewszystkiem przy tak „nijakim“ głosie doradzać wypływanie na scenie nawet w operetce jest zbrodnią, a w czas zawrócić z tej drogi jest zasługą, którą debiutantka może kiedyś ocenić potrafi.

Obejmując urząd sprawozdawczy i dziękując memu zastępcy, nie mogę jednak nie wyrazić mego nieukontentowania, że ten mój zastępca pisząc sprawozdanie o premierze „pięknej Rizetty“ ocenę „wartości muzyki“ pozostawił mnie. Zmuszać mnie w ten sposób do słuchania „Rizetty“ to już wyższa złośliwość, na którą publicznie poskarżyć się muszę.

*E. Walter.*

**»Z krainy fjordów«** przez St. Kuczewskiego. Wiedeń. 1911. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp. w Krakowie.

*(z. s.)* Jest to opis zachodnich wybrzeży Norwegii, ich zatok (fjordów), ciepłych prądów morskich (golf-streamów), wysp, ciągnących się równolegle od długiego lądu, wodospadów, roślinności i zwierzostanu, połączony z wcale wierną charakterystyką mieszkańców, oraz ich etyki i obyczajów. Autor przeplótł swoje suche opowiadanie rymowanemi przekładami Sag i legend ludowych, tudzież przyozdobił książeczkę fotograficznie odtworzonymi widokami przyrody norweżskiej. Całość zajmująca, służyć może poniekąd za rodzaj przewodnika dla turystów, wybierających się na krótką wycieczkę do ojczyzny Ibsena.

**Helena Rzepecka.** „Poznań“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1911.

*(z. s.)* Niewiele miast naszych poszczycić się może tak wzorowo dobrze napisanym przewodnikiem, jak powyżej wymieniony, w którym autorka ciepło, rozumnie i względnie bardzo szczegółowo odtworzyła duchową i materyalną fizyognomię starego, a tak wielce nieszczęśliwego grodu polskiego z nad Warty. Ci, co znają Poznań i ci, którzy go nie znają, odczytają opis pani Heleny Rzepeckiej z prawdziwą przyjemnością.

**»Architekt«** zeszyt 8 za sierpień zawiera następujące artykuły: Posiedzenie Delegacyi Architektów polskich w Poznaniu. W sprawie katedry architektury w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. (Odezwa Delegacyi Architektów Polskich i artykuł W. Ekielskiego). J. W.: Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w Krakowie w roku 1912. Witold Małkowski: O ceramikę w budownictwie. Kronika. Piśmiennictwo. Konkursy. Na trzech tablicach: Jana Bukowskiego — polichromia kościoła w Skrzyszowie pod Tarnowem i Józefa Pokutyńskiego — dom ks. kanonika Caputy przy ul. Szewskiej w Krakowie.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 1 września, „Piękna Rizetta“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W sobotę, 2 września, wyjątkowo o godz. 3 po południu, pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej, „Warszawianka“ pieśń w 1 akcie Wyspiańskiego, rozpocznie „Ostatnia wola“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę, 2 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę, 3 września, o godz. pół do 4 po południu, „Złoty wiek rycerstwa“, żart sceniczny w 3 aktach Marlowa.

W niedzielę, 3 września, o godz. pół do 8, „Piękna Rizetta“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek, 4 września, „Eros i Psyche“, dzieło sceniczne w 7 obrazach J. Żuławskiego; z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Psyche.

We wtorek, 5 września, „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sydney Jonesa.

We środę, 6 września, „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach G. Hauptmana, z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Rusałki.

We czwartek, 7 września, „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, 8 września, po południu „Piękna Marsylianka“, sztuka w 4 aktach Bertona.

W piątek, 8 września, o godzinie 7 m. 30 wieczorem „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sydney Jonesa.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 2 września, „Damy i Huzary“, komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry.

W niedzielę, 3 września „Madame Sans Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

## TRYUMF RZYMU.

*(Rzymskie wystawy jubileuszowe).*

IV.

(Ciąg dalszy).

Dział szwedzki, choć niema w nim ani pysznych pejzaży z ptakami Liljeforsa, ani ponurych widoków Karola Nordströma, przedstawia się mimo to bardzo dobrze. Jest natomiast jeden z najwybitniejszych, Anders Zorn, z szeregiem kilkunastu obrazów. Zorn to malarz o niepospolitej sprawności technicznej, artysta o tak bystrej uwadze, że w mgnieniu oka chwyta dany fragment natury, stanowiący dla niego temat obrazu, chwyta wraz z całą grą światła i wszystko to na płótnie swem utrwala. Zadowala się on całkiem nieskomplikowaną skalą barw, a umie za jej pośrednictwem wywoływać niezrównane kolorystyczne efekty. Technikę jego cechuje wytworna, smaczna prostota; jest wyraźnym typem wzrokowca, którego i w grafice, w akwaforcie, zajmuje przedewszystkiem działanie i łamanie się światła.

Karol Larsson jest wręcz odmienny; dla niego jest rysunek wszystkiem, linia duszą każdego obrazu. Odznacza się wielką dozą fantazyi, nie jest takim wyrafinowanym nerwowcem, jak nieraz Zorn, lubi jasność i pogodę, nie tylko w naturze, ale i w duszy i we własnym swym domku. A najbardziej zdaje się w owym domku: wystawił 36 akwarel, w których łagodnymi konturami i słodko-miłemi barwami opowiada, jak mu w tym domu wygodnie, dobrze, jak tam jasno, pogodnie i cicho. Słoneczny dom! Życie nie szczędzi widocznie artyście swych najjaśniejszych promieni. skoro tak się tam czuje szczęśliwym. A może tylko umie kłaść wyraźne granice swym dążeniom i aspiracyom?

Wśród innych zwraca uwagę O. Björk portretami, które są nie tylko pełnymi charakterystyki wizerunkami danych osób, lecz i doskonałemi studyami świetlnych efektów. Z pejzażystów najciekawszy G. Ad. Fjaestad, którego piękne, półmroczne, wieczorne krajobrazy zwykle z wodą, a jeszcze częściej ze śniegiem, mają w sobie coś z duszy japońskiego pejzażu. Ivar Axel H. Arosenius wystawił kilka pięknych, o łagodnym kolorycie, cyklów bajkowych, wykonanych w akwareli, nadto temperowy portret kobiecy i akwarelowy portrecik dziewczynki.

Norweska sztuka robi wrażenie czegoś surowego jeszcze i pierwotnego. Jest takim zwłaszcza Christian Krohg, malarz, dbający głównie o samą prawdę realizmu. Szorstki on i silny, czasem rubaszny trochę; ale talent wielki i słusznie uchodzi teraz w Norwegii za najtęższego malarza. Prócz niego jest Chr. Skredsvig, subtelny, miękki, twórca nastrojowych pejzaży, które stoją na przeciwnym biegunie sztuki Krohga. Jest także i Edward Munch, z portretem siostry i obrazem chorego dziewczęcia, tym razem cichy i łagodny, jest Fritz Thaulow, malujący z upodobaniem efekty świetlne, jakich tyle dostarczają miasta, jest wreszcie G. Vigeland z szeregiem rzeźb. Głowa (z marmuru), Żebracy, Beethoven, Mężczyzna i Kobieta (wszystkie z bronzu). Ostatnia rzeźba, przedstawiająca nagą parę, a mianowicie młodzieńca, który klęcząc tuli twarz swoją do łona stojącej przed nim kobiety, jest wprost metafizycznym poematem o rzadkiej intenzywności psychicznego wyrazu.

Sztukę duńską cechuje dziwna jakaś miękkość i subtelny powiew głębokiej melancholii.

Miękkie, łagodne w wyrazie i pow[illegible] nastrojowe są portrety Einara Nielsena, ciche są także stylizowane pejzaże Svenda Hammershöi. Typem wzrokowca-neurastenika jest Wilhelm Hammershöi, duch arystokratyczny, w sobie zamknięty, zmęczony, smutny, za czemś nieokreślonem tęskniący. Unika zazwyczaj barw jasnych, silniej siatkówkę drażniących, a rozporządza kilkoma tylko tonami w przejściu z szarego w białe; jest przytem bardzo subtelny i wykwintny. Z innych zasługuje na uwagę Peter S. Kröyer z obrazem, przedstawiającym przyrządzanie sardynek w Concarneau, malarz, który jako wybitny realista wywarł przed laty wpływ główny na całe duńskie malarstwo. dalej dwaj bracia Skovgaardowie, Niels i Joakim, synowie największego ongiś duńskiego pejzażysty Piotra Chrystyana, a wreszcie J. Paulsen, który pod wpływem Rembrandta zajął się problemami światłocienia, a tworzy portrety, oraz o idylicznym nastroju pejzaże.

Rossya urządziła w swym pawilonie dwie wystawy zbiorowe, Walentyna Sierowa i Ilii Repina, a nadto pokazała wiele dzieł malarskich innych artystów. Znany we Włoszech, z wystaw weneckich, Filip Maliawin zaprezentował się gorzej, aniżeli kiedykolwiek. Dał portret swój z rodziną, tak jednak malowany, że pojedyncze partye obrazu zupełnie rozrywają całość. Na wyższym poziomie artystycznym, aniżeli prace wielu innych, stoją obrazy Roericha, Surikowa („Steńka Razin“), pejzaże Alberta i sceny barokowe Aleksandra Benois, a wreszcie kollekcya J. Repina, utalentowanego portrecisty i dobrego rysownika, który jednak niepotrzebnie zupełnie wystawił wielki obraz p. t. „Demonstracya w r. 1905“, rażący bardzo sztuczną pozą i nienaturalnym w takiej chwili spokojem sztywnie malowanych modeli. Pozatem są ciekawe rysunki G. Łukomskiego (widoki Kijowa) i projekty architektoniczne Ludwika Benois. Paweł Trubeckoj w swych rzeźbach mniej ciekawy, niż zwykle.

Niemcy wystąpili buńczucznie, ze zwykłą pewnością siebie. Wystawili duży pawilon, na którego szczycie umieścili słowa: Wilhelm II. Imperatoris Auspiciis.... i t. d., ale wnętrze tej świątyni pstre, mało znać śladów twórczego ducha. Nigdy jeszcze — o ile pamiętam — sztuka niemiecka nie wystąpiła tak słabo, jak na obecnej wystawie. Są na naczelnych miejscach ogromne biusty Bismarcka, pomniki ces. Wilhelma II., dalej: A. Jank'a „Eskorta“, rzecz nieartystyczna a brutalna, i K. Röchlinga ohydnie malowana kompozycya p. t.: „Germans to the front! 22. VI. 1900“ (scena ataku w koloniach, własność Wilhelma II.), ale brak dzieł prawdziwie pod artystycznym względem cennych.

Są rzeczy dobre w dziale retrospektywnym, bo widzi się tam obrazy A Feuerbacha, Fr. Lenbacha, Ad. Menzla, H. v. Marées (wspaniały św. Jerzy), W. Trübnera, Fr. Defreggera, W. Leibla i H. Habermanna

(są i bardzo brzydkie rzeczy Schwinda), ale w Niemczech współczesnych, dzisiejszych, jak gdyby nic się nie działo: średnia poprawność formy, jałowość i bezduszność, a czasem nawet nieudolność techniczna.

Wśród pół tysiąca z górą nagromadzonych dzieł, wskazać można zaledwie kilka istotnie wybitnych, i to artystów starszego już pokolenia, nie owych najmłodszych, którzy mają decydować o rozwoju i stanie sztuki w najbliższej przyszłości.

Do takich dzieł artystycznie cennych należy szereg prac Maxa Liebermanna, jego pendzla portret, widok ogrodu w Noordwyik, rysunki piórkiem i kredką, akwaforty i litografie, następnie bardzo dobry „Zachód słońca w porcie hamburskim“ Fryd. Kallmorgena, tancerki Alberta Kellera, pełne życia i ruchu, śmiało malowane sceny rodzajowe H. Zügla, ale na tem już koniec. Stuck dał kilka rzeczy dawniejszych i „Piekło“, gdzie się odnajduje żywcem przeniesione wszystkie doskonale już znane postaci z poprzednich jego obrazów, malowane do znudzenia już znaną jego manierą. O. Zwintscher dał portret kobiecy o twarzy tak lichej, że aż podziw wzbudza.

I w S z w a j c a r y i nie jest najlepiej; w całem jej malarstwie — na wystawie reprezentowanem — mało jest narodowego elementu, któryby w wyraźniejszy sposób uzasadniał jej odrębność. Ale wśród wielu jest dwóch o silnej indywidualności, dwóch, wyrastających naprawdę ponad przeciętną poprawność reszty artystów, których sztuka żyje krzyżowaniem się obu głównych prądów: francuskiego z niemieckim. Pierwszy, to Ferdynand Hodler, który dał dwa znakomite obrazy: ogromny karton, na fresk, przedstawiający powrót wojsk z pod Marignano. i (obraz olejny), wspaniałego w ruchu mężczyznę, ścinającego drzewo. Drugi, to Max Burri, malujący zazwyczaj wielkiemi, jednobarwnemi płaszczyznami. Zresztą jest malarzem typowo niemieckim, w robocie swej ciężkim, znającym jednak wybornie właściwości i konsekwencye raz obranej techniki.

W ł o s c y artyści nie mają szczęścia do swoich wystaw. I tym razem trudno ich w Rzymie bliżej poznać; są tylko próbki ich talent...

Zwracają uwagę swymi pejzażami Italico Brass, P. Fragidcomo (malarz o nokturnowym nastroju), Antonio Ambrogio Alciati, Lino Selbratico, Gius. Miti-Zanetti i Francesco Sartorelli, a portretami i obrazami figuralnymi oryginalny Antonio Mancini wraz z swym uczniem Henrykiem Lionnem, neapolitańskim kolorystą, wytworny Wenecyanin Ettore Tito, Arturo Noci i zamiłowany w malowaniu eleganckiego świata kobiet Camillo Innocenti, lecz wszyscy oni mają na wystawie po jednym lub po dwa obrazy, tak, że trudno wyrobić sobie odpowiedni pogląd na ich sztukę. Źle wychodzą Włosi współcześni także na tem, że porównywa się ich zazwyczaj z wielkimi ich poprzednikami epoki renesansu. A przecież oni nie chcą i nie mogą nawet cofać się wstecz, nie starają się o to, by tymi samymi środkami dorównywać swym poprzednikom, ale przeciwnie, zdobywają się na oryginalność, szukają własnych dróg nowych, świeżych tematów i odrębnych sposobów nowoczesnej techniki, kroczą naprzód na drodze ewolucyi, tylko, że ewolucya ta z natury rzeczy musi być powolna. Wskutek tego spotykają się często z uprzedzeniem i z oceną niesłuszną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Dr. Mieczysław Treter.*

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 20 do 26 sierpnia 1911 bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Za 50 kg.: Pszenica 11·50 do 11·80, żyto 8·50 do 8·70, jęczmień browarny 8·— do 8·25, pastewny 7·50 do 7·70, owies stary —·— do —·, owies nowy —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 13·40, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·— do 8·25, wyka 8·50 do 9·25, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 14·50 do 14·70, nowy —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1910 r. 350·— do 375·—, chmiel z 1911 roku —·— —·—, nasienie koniczyny czerwonej 77·— do 80·—, białej 93·— do 100·—, szwedzkiej 70·— do 75·—, tymotka —·— do —·—, siano lepsze 3·75 do 4·—, gorsze 3·40 do 3·50. otawa —·— do —·, siano z koniczyny 4·10 do 4·50,— słoma okłotowa 3·30 do 3·40, słoma mierzwiasta 2·90 do 3·10, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. 2·— do 2·20, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 15·— do 16·—, salonowa 17·— do 18·—; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 3·49 do 3·52, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna grysik 38·50 do 40·—, mąka pszenna Nr. 0 38·50 do 40·—, Nr. 1 37·50 do 39·—, Nr. 2 36·50 do 38·—, Nr. 3 35·— do 36·50, Nr. 4 33·50 do 35·—, Nr. 5 32·— do 34·—, Nr. 6 30·— do 31·—, Nr. 7 26·— do 27·—, Nr. 8 18·— do 19·—, mąka żytna Nr. 0 28·50 do 29·50, Nr. 1 27·50 do 27·50, Nr. 2 17·— do 17·—, Nr. 3 16·— do 16·—, otręby pszenne 12·— do 12·50, żytne 12·— do 12·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·48 do 1·64, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 1·70 do 1·84, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 1·60 do 1·84, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 1·32 do 1·40, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 54·25 do 54·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 34·25 do 34·50.

# OSTATNIA POCZTA.

= *Slavische Korrespondenz* donosi, że b u d ż e t n a r o k 1912 jest już przez poszczególne Ministerstwa wygotowany; utrzymano w nim równowagę, lecz tylko przez poczynienie znacznych oszczędności. Budżet przyjdzie obecnie pod obrady Rady Ministrów.

= Nowo wybrana K o m i s y a k o n t r o l i d ł u g ó w p a ń s t w o w y c h w Wiedniu wybrała przewodniczącym br. Czedika, jego zastępcą br. Fuchsa.

= We wrześniu, jak donoszą z kół Rady miejskiej w Wiedniu, zwołany będzie z j a z d m i a s t a u s t r y a c k i c h, w celu zastanowienia się nad sprawą przywozu mięsa. Zjazd ten odbędzie się w Wiedniu.

= *Opavsky Tydennik*, organ Czechów-katolików, zwraca się w ostry sposób przeciwko usiłowaniom polskich katolików w sprawie oddzielenia księstwa Cieszyńskiego od d y e c e z y i w r o c ł a w s k i e j. Organ ten w końcu powiada, że przynależność ks. Cieszyńskiego do dyecezyi wrocławskiej jest mniejszem złem, aniżeli gdyby czescy katolicy na Szląsku podlegać mieli dyecezyi krakowskiej. W tym wypadku bowiem przyszłoby z pewnością do spolonizowania czeskich katolików.

= Korespondent petersburski *Voss. Ztg.* donosi, że na zapytanie jego minister skarbu Kokowcew odpowiedział, że przygotowany jest projekt ustawy w sprawie u p a ń s t w o w i e n i a k o l e i w a r s z a w s k o - w i e d e ń s k i e j. Projekt ten przedłożony będzie Radzie ministrów, która zadecyduje, czy projekt ten ma być przedstawiony organom prawodawczym.

= Wczoraj o godz. 4·30 po południu przybył do Berlina t u r e c k i n a s t ę p c a t r o n u. Cesarz Wilhelm powitał go na dworcu i jeszcze w ciągu tego samego dnia nadał gościowi swemu order Czarnego orła.

Według informacyi gazety *Riecz* D u m a r o s s y j s k a ma rozpocząć prace prawodawcze od projektów finlandzkich, a więc prawa Rossyan w Finlandyi, wynagrodzenie za nieodbywanie służby wojskowej przez Finlandczyków, wyłączenie dwóch gmin z gub. wyborskiej i t. d.

Jako bardzo pilny uważany jest projekt wyłączenia Chełmszczyzny. Wszelką zwłokę w jego przeprowadzeniu nacyonaliści rossyjscy uważają jake zbrodnię wobec sprawy narodowej.

= Zaburzenia z powodu d r o ż y z n y ś r o d k ó w ż y w n o ś c i przybierają we Francyi południowej coraz groźniejszy charakter. W Donay tłum złożony z mężczyzn i kobiet zażądał od Rady gminnej wydania odpowiednich zarządzeń w sprawie obniżenia cen środków żywności. Rada gminna uchwaliła rezolucyę w sprawie zniesienia cła od mięsa i innych środków żywności. Uchwała ta nie zadowoliła tłumów zebranych i przyszło do zaburzeń. Ukaranie kilku kobiet wywołało ogólne wzburzenie.

W Fresner ograbiono jeden sklep. Jeden pachciarz, wzburzony akcyą antidrożyźnianą, umarł na udar sercowy. W Saint Quentin splondrowano sklepy; podczas starcia z policyą raniono jednego podoficera i dwóch policyantów.

= *Berl. Tagblatt* dowiaduje się, że u z n a n i e r e p u b l i k i p o r t u g a l s k i e j przez europejskie monarchie nastąpi w ciągu najbliższych dni ośmiu. Niemcy uznają republikę albo równocześnie z Anglią, albo natychmiast po Anglii — na wszelki sposób nie przed Anglia.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń,** 1 września. Prognoza na 2 września 1911. W G a l i c y i w s c h o d n i e j: Pogodnie, bez opadów, temperatura niższa, silny wiatr, później pogoda.

W G a l i c y i z a c h o d n i e j: Pogodnie, bez opadów, temperatura niższa, silny wiatr, później pogoda.

**Zdrój Ischl,** 1 września. P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal przybył tu dziś przed południem. Posłuchanie jego u Najj. Pana naznaczone jest na jutro godz. 11 przed południem. Jutro wieczorem prawdopodobnie hr. Aehrenthal stąd odjedzie.

**Wiedeń,** 1 września. Najj. Pan nadał nauczycielowi głównemu w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie, radcy szkolnemu, Maciejowi K o ł c z y k i e w i c z o w i, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

**Wiedeń,** 1 września. W Prezydyum Rady ministrów odbyła się wczoraj w południe pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu bar. Gautscha konferencya w sprawie klinik wiedeńskich. W tej konferencyi wzięli udział Ministrowie: oświaty, spraw wewnętrznych i skarbu, oraz referenci. Rezultat konferencyi będzie podany do wiadomości w najbliższych dniach.

**Wiedeń,** 1 września. *Rathaus Korrespondenz* donosi, że burmistrz Neumayer wystosował do P. Prezydenta Ministrów memoryał w sprawie przywozu mięsa argentyńskiego. W memoryale omówione jest stanowisko wiedeńskiej rady miejskiej, oraz stan prawny ze względu na istniejące ustawy i rozporządzenia, zarazem burmistrz w imieniu gminy zanosi prośbę do br. Gautscha, aby ze względu na najuboższą ludność Wiednia bezzwłocznie zezwolił na dalszy przywóz mięsa argentyńskiego.

**Wiedeń,** 1 września. P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w gimnazyum w Przemyślu, Feliksa H a j d u k a, nauczycielem rzeczywistym w gimnazyum polskiem w Cieszynie.

P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1910/11 1 i 2 klasie prywatnej gimnazyum realnego im. Stanisława Kowalskiego, utrzymywanego przez OO. Pijarów w Krakowie; 1—3 klasy prywatnego gimnazyum profesora Stanisława Jaworskiego w Krakowie; 1 klasie prywatnego żeńskiego gimnazyum realnego SS. Urszulanek w Krakowie i 1—3 i 5—8 klasy prywatnego gimnazyum żeńskiego Towarzystwa Szkoły gimnazyum żeńskiego w Krakowie, temu ostatniemu z prawem wydawania rządowo ważnych świadectw dojrzałości.

**Rambouillet,** 1 września. Wczorajsza Rada ministrów zawiesiła w urzędowaniu dyrektora muzeum narodowych Homolle'a. Starszego rewidenta Louvru, który wykazał niedbalstwo w spełnianiu swych obowiązków, usunięto.

**Lizbona,** 1 września. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów minister spraw zagranicznych Machado zawiadomił, że d. 24 z. m. wysłał notę do poselstw zagranicznych, w której oznajmia, że rząd poręcza utrzymanie *status quo* co do wszystkich istniejących już w Portugalii obcych kościołów. Minister zapewnił, że Anglia niebawem uzna republikę portugalską.

**Saloniki,** 1 września. Inżynier Richter przybył tu przedwczoraj w towarzystwie oficera tureckiego i zamieszkał w domu jednego z tutejszych Niemców, pragnąc wypocząć przed powrotem do ojczyzny. Czuje się on zupełnie znużony i znękany ciągłemi pogróżkami bandytów. Z początku bandyci dobrze go traktowali, później zaś go nękali. Opowiada, iż zwątpił był już w swe ocalenie. Nie chce powiedzieć, gdzie był więziony. Oświadcza, iż podczas podróży jego z Elassony do Salonik władze tureckie traktowały go bardzo przychylnie. W Elassonie władze tureckie nie zatrzymały go, lecz on sam dobrowolnie tam się zatrzymał celem wypoczynku.

### Przeciw drożyźnie.

**St. Quentin,** 1 września. Demonstracye przeciw drożyźnie środków żywności wczoraj wieczorem doprowadziły do poważnych zajść. Mimo skonsygnowania policyi i wojska prawie wszystkie sklepy z mięsem i piekarnie splądrowano i zburzono. Dom pewnego kupca obrabowano i podpalono. Inne sklepy zamknięto. Oczekują przybycia większej liczby wojska.

### Polacy pod berłem pruskiem.

**Bydgoszcz,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. Polskie katol. Tow. ludowe w Wudzyniu i Serocku zamierzały urządzić zabawę z przedstawieniem amatorskiem. Komisarz obwodowy odmówił pozwolenia, z powodu możliwego zakłócenia spokoju publicznego powołując się na § 7 ustawy o stowarzyszeniach.

**Katowice,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. Dyrygent kółka śpiewackiego p. Hornik skazany został na 25 dni aresztu w miejsce 300 marek kary, nałożonej na niego za nauczanie śpiewu osób niżej lat 21, bez koncesyi. Władze nazywają dyrygowanie śpiewem, nauka i żądają wykazania się patentem, z reguły zaś odmawiają wydania patentu ponieważ nie uznają potrzeby.

### Polacy pod berłem rossyjskiem.

**Pertersburg,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. Departament wyznań obcych zgadza się na obsadzenie osieroconej katedry biskupiej dyecezyi łucko-żytomierskiej przez jednego z trzech następujących kandydatów: dziekana petersburskiego ks. Budkiewicza, inspektora i profesora Akademii duchownej w Petersburgu ks. Matulewicza i rektora seminaryum mohylowskiego ks. Bałtruszysa.

**Warszawa,** 1 września. *(Pet. Ag. tel.)*. W Rembertowie podczas ćwiczeń artyleryi w strzelaniu skutkiem eksplozyi pocisku dwie osoby zostały zabite, cztery ciężko zranione.

**Warszawa,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. *Kuryer Warsz.* donosi: Wczoraj pod Miłosną włościanie znaleźli w polu granat, porzucony przez artyleryę i badali jego zawartość. Nagle granat eksplodował. Trzech włościan legło trupem, 16 zostało ciężko zranionych.

**Sosnowiec,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. W tych dniach odbyły się w Zagłębiu zapisy dzieci do szkół miejskich. W Sosnowcu 1000 z górą dzieci nie znalazło miejsca i musi pozostać bez nauki szkolnej.

**Radom,** 1 września. *(Tel. pryw.)* W nocy z 30 na 31 z. m. o godzinie 1 min. 40 na stacyi Zagnańsk pod Skarżyskiem pociąg pocztowy najechał na towarowy. Obie lokomotywy i 3 wagony zostały rozbite, 9 wagonów uszkodzonych. Dwaj urzędnicy pocztowi zostali ciężko zranieni, a 29 osób lekko. Wypadku śmiertelnego nie było.

### Sprawy rossyjskie.

**Petersburg,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. *Swiet* donosi, że socyalna demokracya w Petersburgu przygotowuje kampanię wyborczą, aby mieć w czwartej Dumie dobrze zorganizowaną frakcyę. Partya zamierza popierać kandydatów opozycyjnych w ogóle.

**Petersburg,** 1 września. *(Tel. pryw.)*. Ministerstwo handlu opracowało nowy program dla szkół handlowych. Kurs średnich szkół handlowych ma obejmować 8 lat nauki.

**Charbin,** 1 września. *(P. Ag.)*. Kierownik konsulatu rossyjskiego w Kwanczuntsu donosi, że w Czangczun zauważono jakąś nieznaną chorobę epidemiczną, która objawia się bolem głowy, biegunką i utratą mowy. Śmierć następuje w ciągu dwóch lub trzech dni. Lekarze chińscy i japońscy nie są pewni co do dyagnozy. Pewien rossyjski bakteryolog, przy sekcyi zwłok Chińczyków, zmarłych wśród objawów cholery, stwierdził *endocarditis* i *colitis* (zapalenie śródsierdzia i zapalenie żołądka).

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 1 września 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 653·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 848·25, Akcye Anglobanku 327·25, Akcye Unionbanku 625·75, Akcye Länderbanku 552·—, Akcye Bankvereinu 547·—, Akcye Bodencredit 1307·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 690·—, Akcye kolei państwowych 742·—, Akcye kolei Południowej 121·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5115·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 834·—, Akcye Rima Muranyi 693·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2763·—, Akcye Fabryki broni 760·—, Akcye Tureckie tytoniowe 334·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 796·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·60. Renta majowa 92·05, Austryacka Renta koronowa 92·05, Węgierska Renta koronowa 91·—, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·85, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50. 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·55, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·80, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 88·90, Losy tureckie 250·50, Marki 117·47, Rubel 254·12. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·40, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 734·—, Skoda 679·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 90·50, Galicyjski Bank ziemski 548·50.

Usposobienie: miejscowe sprzedaże i słaba zagranica obniżały kursy.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## Przyjechali do Lwowa.

**Hotel George'a.**

Dnia 1 września 1911.

Pp. W. Polański z Rudnik, K. Sulatycki z Siemianówki.

**Hotel Imperial.**

Pp. L. hr. Koziebrodzki z Błibowa, A. Gorayski z Moderówki.

**Hotel Europejski.**

Pp. S. Jabłonowski z Popowiec, M. Chądzyński z Rossyi, M. Komarnicki z Jarosławia, S. Miraków z Rossyi.

**Hotel Grand.**

P. J. Małecki z Ladzkiego.

**Hotel Wanda.**

P. E. Krupka z Suchej.

## CENNIK

### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 września.

| | płacą K | płacą h | żądają K | żądają h |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 690 | — | 698 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 448 | — | 455 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 554 | — | 559 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 525 | — | 535 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 70 | — | — |
| „ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 98 | 90 | 99 | 60 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k. | 92 | 70 | 93 | 40 |
| „ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ 4 pr. w. a. los w 57 l. | 93 | 20 | 93 | 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya) | 97 | — | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 | 50 | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 91 | 80 | 92 | 50 |
| Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l. | 98 | 70 | 99 | 40 |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 98 | 50 | 99 | 20 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 98 | 30 | 99 | — |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | — | — | — | — |
| Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ 4½ pr. (3 em.) | 98 | 70 | 99 | 40 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 90 | 80 | 91 | 50 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 90 | 80 | 91 | 50 |
| Pożyczka m. Krakowa | 90 | — | 90 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 93 | 20 | 93 | 90 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 88 | 60 | 89 | 30 |
| „ „ 4 konwen. | 92 | — | 92 | 70 |
| „ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908 | 91 | — | 91 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.). | 95 | — | 105 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 35 | 11 | 44 |
| 20 frankówka | 19 | 05 | 19 | 18 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251 | — | 253 | — |
| „ „ „ papierowych | 253 | 50 | 254 | 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 35 | 117 | 80 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 sierpnia 1911.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w bankoot. | | |
| maj-listopad | 92·05 | 92·25 |
| styczeń-lipiec | 92·05 | 92·25 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 95·85 | 96·05 |
| kwiecień-październik | 95·85 | 96·05 |
| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
| Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1595·— | 1655·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 417·— | 429·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 597·— | 609·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 298·50 | 304·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 287·50 | 289·50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych) | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116·20 | 116·40 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 92·05 | 92·25 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 92·75 | 93·75 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr | 112·— | 113·— |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye) | 447·25 | 450·25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 114·50 | 115·50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 92·65 | 93·60 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 92·75 | 93·75 |
| **Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).** | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 106·25 | —·— |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·50 | 122·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 93·50 | 94·50 |
| Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 93·55 | 94·55 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·35 | 98·35 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.) | 95·85 | 96·85 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 95·90 | 96·90 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 95·25 | 96·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 96·— | 97·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1903, 4 prc. | 95·50 | 96·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 95·90 | 96·90 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 92·80 | 93·80 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 93·25 | 94·25 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr. | 93·— | 94·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 113·75 | 114·75 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 111·45 | 111·65 |
| „ „ w wal. kor. 4 pr. | 91·— | 91.20 |
| „ obl. pr. regal. Cisy 4 prc. | 309·— | 321·— |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 436·— | 448·— |
| „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | •217·— | 223·— |
| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 92·25 | 93·25 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 91·50 | 92·50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 101·50 | 102·50 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 92·— | 93·— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 92·45 | 93·45 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 98·— | 99·— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 88·75 | 89·75 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 125·50 | 131·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 250·25 | 253·25 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo-Austr. banku los 4½ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 296·— | 302·— |
| „ „ „ „ 1889 3 pr. | 277·50 | 283·50 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 100·10 | 101·10 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | —·— | —·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110·— | —·— |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 98·90 | 99·90 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 92·80 | 93·80 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 98·75 | 99·75 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 91·45 | 92·45 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 97·— | 97·50 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 96·70 | 97·70 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99·— | 100·— |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 52 lat 4½ pr. | 98·75 | 99·75 |
| Banku kr. obl. kolej. lok. 57½ l. 4 pr. | 92.05 | 93·05 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. | 96·05 | 97·05 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 96·15 | 97·15 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 | 112·75 | 113·75 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z. 1886 pr. | 112·75 | 113·75 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 86·90 | 87·90 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 91·60 | 92·60 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 103·10 | 104·10 |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **I. Losy** (za sztukę) | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 36·50 | 40·50 |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 500·— | 512·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 155·— | 185·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | —·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 98·— | 108·— |
| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 86·— | 92·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 173·— | 213·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 70·25 | 76·25 |
| „ „ węg. tow. 5 zł. | 47·60 | 53·60 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 75·— | 81·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 245·— | 275·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | —·— | —·— |
| **J. Akcye banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 329·25 | 330·25 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 4140·— | 4155·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 654·30 | 655·10 |
| Węg. Banku kredyt. 300 zł. | 847·75 | 848·75 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 788·— | 790·— |
| Gal. banku hip. 200 zł. | 689·— | 692·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 450·— | 453·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 554·— | 555·— |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1975·— | 1985·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 629·25 | 630·25 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 278·— | 279·50 |
| Zivnostenska banka 100 zł. | 281·— | 282·— |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 453·— | 459·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 432·— | 434·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5095·— | 5115·— |
| Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł. | 398·— | 400·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 557·— | 559·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 320·— | 325·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1160·— | 1165·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 770·— | 773·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 790·— | 797·— |
| Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. | 839·40 | 840·40 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2760·— | [illegible] |
| [illegible] 200 kor. | 486·— | 492·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 333·50 | 335·— |
| Trifail tow. kop. węgla 70 zł. | 253·— | 255·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240·35 | 240·60 |
| Paryż za 100 franków | 95·15 | 95·32½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 254·— | 254·75 |
| Niemieckie banki | 117·42½ | 117·62½ |
| Włoskie banki | 94·52½ | 94·70 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·02½ | 95·20 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·37 | 11·41 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·06 | 19·08 |
| 20-markówka | 23·50 | 23·54 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·40 | 117·65 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94·60 | 94·80 |
| Ruble | 2·53¾ | 2·54¾ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. 535/11 (5) (9646 2—3)

Zobowiązany Juda Leib Geller w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie masy konkursowej Wolfa Pohorylesa, zastąpionej przez zarządcę adw. dr. Mantla, odbędzie się dnia 11 września 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacye niewydzielonej połowy realności obj. lwh. 426 gm. Podwołoczyska w skład której wchodzi pb. l. 253/25 i na której znajduje się dom mieszkalny murowany obejmujący 4 pokoje, 2 kuchnie, sieni, piwnicę, werandę a nadto oficyna z pruskiego muru obejmująca 1 pokój i kuchnię wraz z przynależnościami składającemi się ze sztachetów o długości 9 metrów.

Połowa nieruchomości powyższej wraz z przynależytościami wystawiona na licytacyę jest oceniona według protokołu z dnia 23 kwietnia 1910 l. cz. E. 276/6 (2) na którym niniejsze postępowanie licytacyjne się opiera na 8701 kor. 64 hal. (ośm tysięcy siedmset jedna kor. 64 hal.).

Najniższa cena wynosi 4350 kor. 82 hal. (cztery tysięcy trzysta pięćdziesiąt kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których takie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 29 czerwca 1911.

L. cz. E. 473/11 (5) (9645 2—3)

Zobowiązany Mojżesz Köstenbaum w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Köstenbauma w Podwołoczyskach odbędzie się dnia 11 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności obj. lwh. 113 gm. Podwołoczyska, składającej się z pbud. lkat. 102, na której znajduje się dom piętrowy murowany. Parter tego domu obejmuje 2 pokoje, 2 kuchnie, 1 sklep, sieni, pierwsze piętro zaś 3 pokoje, 2 kuchnie i sieni, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i desek o długości 12 m.

Połowa nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7748 kor. 10 hal. (siedem tysięcy siedem set czterdzieści ośm koron 10 hal.

Najniższa cena wynosi 3874 kor. 05 hal. (trzy tysiace ośm set siedem dziesiąt cztery koron 05 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. L. 873/11 (3) (9641 2—3)

Edykt.

Dnia 4 września 1911 odbędzie się licytacja realności lwh. 26 i 69 gm. Łososina górna.

Cena szacunkowa wynosi 8006 kor.

Najniższa oferta wynosi 5337 koron 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 16 lipca 1911.

L. cz. E. 57/11 (11) (9621 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie spadkobierców dr. Stanisława Strzelbickiego, zastąpionych przez adw. dr. S. Tillesa w Krakowie, odbędzie się dnia 19 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21, licytacya majętności Łopuchów wójtostwo czyli sołtystwo lwh. 656 ks. tab. Tarnów, objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 133.288 kor.

Najniższa cena wynosi 88 858 kor., po-

niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 3 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 707/11 (4) (9635)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Stadtmauera, odbędzie się dnia 18 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwb. 630 ks. gr. gm. Kozowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 14 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 1?80/11 (5) (9623)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Neumana z Brzeżan, odbędzie się dnia 6 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Brzeżanach licytacya realności obj. lwh. 1004 ks. gr. gm. Brzeżany dłużniczki Eweliny Piszowej własnej składającemi się z pb. lk. 70/1, 70/2 i pgr. lk. 58 i 59.

Nieruchomość lwh. 1004 gm. Brzeżany wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 34.123 kor. 65 hal., przynależności zaś na 342 kor.

Najniższa cena wynosi 17.232 koron 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzezany, dnia 27 lipca 1911.

---

L. cz. E. 235/11 (5) (9630)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Sądeja w Raniżowie odbędzie się dnia 21 września 1911 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Głogowie licytacya realności lwb. 12 ks. gr. gm. kat. Hucisko z wyłączeniem wchodzących w skład tejże, parcel gruntowych 523/3, 523/4 i 523/5 wyłączonych przez popierającego wierzyciela protokolarnem oświadczeniem z dnia 18 lipca 1911 Nc. I. 470/11 z pod egzekucyi wraz z przynależnościami składającemi się z wysianych 1 korca żyta i 1/4 korca tatarki.

Nieruchomość powyższa z wyłączeniem pgr. 523/3, 523/4 i 523/5 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1690 kor., przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi 1140 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Głogów, dnia 17 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 617/11 (7) (9622)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Lachera syna Schulima, właściciela realności w Brzeżanach, odbędzie się dnia 12 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 sala II. licytacya realności obj. lwh. 1954 i lwh. 1955 ks. gr. gminy Brzeżany Anny z Klecorów Jarema własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realność lwh. 1954 na 3316 kor. bez ciężarów na 2716 kor., b) realność lwh. 1955 z ciężarami na 1060 kor. bez ciężarów na 960 kor.

Najniższa cena wynosi: a) za realność lwh. 1954 kwotę 1358 kor., b) za realność lwh. 1955 kwotę 640 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 25 lipca 1911.

---

L. cz. E. 176/11 (3) (9636)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rady powiatowej w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Stanisława Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 20 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 1525 ks. gr. gminy Kozowa wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 19.949 kor., przynależności zaś na 756 kor.

Najniższa cena wynosi 10.352 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 9 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 404/11 (4) (9639 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwb. 974 i 1100 gm. Krościenko.

Nieruchomości te są ocenione a to lwh. 974 na 160 kor., zaś lwh. 1100 na 120 kor.

Najniższa cena wynosi za realn. lwh. 974 — 106 kor. 66 hal. a za realność lwh. 1100 — 80 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 17 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 1662/11 (9631)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Welzera, kupca, w Kołomyi, odbędzie się dnia 13 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 85 gm. Lucza, składającej się z pb. 343 i pgr. 192/1 wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni, chaty, drzew owocowych, wierzb i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona bez uwzględnienia dożywocia na 2309 kor. 50 hal. z uwzględnieniem zaś tegoż na 2159 kor. 59 hal., przynależności zaś na 662 kor.

Najniższa cena wynosi 1881 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 5 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 565/11 (4) (9634)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Semka Melnyka i Dmytra Makohona, zastąpionych przez adwokata Gilowskiego, odbędzie się dnia 26 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya 1/3 części realności: 1. lwh. 162, 2. lwh. 361 ks. gr. gm. Glinna.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 200 kor., ad 2. na 133 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. na 133 kor. 32 hal., ad 2. 88 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 22 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 325/11 (4) (9638)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie masy spadkowej bł. p. Ch M. Herziga, zastąpionej przez zarządcę Rafaela Herziga w Dukli, odbędzie się dnia 22 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2 licytacya połowy realności lwb. 575 ks gr. gm. Kozowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12 000 kor.

Najniższa cena wynosi 6000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 31 lipca 1911.

---

L. cz. E. 1528/10 (4) (9633)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Marty Dubowej, zastąpionej przez opiekuna Jakóba Ziomko, odbędzie się dnia 23 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 998 ks. gr. gm. Budyłów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 13 maja 1911.

---

Ч. сп. Е. 265/11 (6) (9637)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства „Защита Земли" у Львові, заступленого чеpез адв. др. Івасечка у Львові, відбуде ся 23 вересня 1911 перед полуднем о 9 годині в висше означенім суді, комната ч. 2 переторг реальности вик. гіп. 1. ч. 119, 2. ч. 595, 3. ч. 597 громади Городище.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: ad 1. на 19.000 кор., ad 2. на 1800 кор., ad 3. на 3. 3600 кор.

Найнизша подача виносить: ad 1. 12.666 кор. 66 сот., ad 2. 1200 кор. ad 3. 2400 кор, понизше тоі квоти не відлуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в висше означенім суді, комната ч. 2 підчас годин урядових.

Ц к. Суд повітовий, Відділ V.
Козова, дня 10 серпня 1911.

---

## K. k. Tabakfabrik in Winniki.

Zl. 4011. (9611 1—3)

# Kundmachung.

Von der k. k. Tabakfabrik in Winniki wird zur Sicherstellung des Bedarfes an diversen Schnittmaterialien für das Jahr 1912 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer Krone per Bogen gestempelte und mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines nach der Verdienstsumme zu berechnenden 5% gen Vadiums belegte Offerte, in welchen die Lieferpreise sowohl in Ziffern als auch in Buchstaben ausgedrückt sein sollen und auf der Aussenseite des Kouverts mit der Aufschrift „Offert über die Lieferung von Schnittmaterialien" versehen sein müssen, und bis längstens 13 September, 10 Uhr vormittags bei der genannten k. k. Tabakfabrik einzubringen.

Bei Erlag des Vadiums in Wertpapieren sind die vorgeschriebenen, bei den k. k. Kassen erhältlichen drei Verzeichnisse (Erlagsformularien) zu benützen

Die Angebote sind zusammenhängend, mit Vormeidung leerer Stellen niederzuschreiben und am Schlusse vom Anbotsteller oder seinem Bevollmächtigten eigenhändig mit Vor- und Zunamen, gegebenenfalls firmamässig zu unterfertigen. Die Angebote haben weiters noch die genaue Adresse und Bezeichnung des Bewerbers und die Erklärung zu enthalten, dass der Bewerber bis zur Bekanntgabe der Entscheidung die tunlichst bald erfolgen wird, im Worte bleibt und dass er die Einhaltung der im § 862 a), b) G. B. berk. Artikel 319 und 319 R. G. zur Annahme eines Versprechens festgesetzten Frist nicht beansprucht.

Radierungen sind unzulässig, Korrekturen nach Tunlichkeit zu vermeiden. Insoferne solche dennoch vorkommen, sind sie vom Anbotsteller, vor der Einreichung des Angebotes durch eine von ihm besonders zu unterfertigende Fussnote kenntlich zu machen. Die an Zahlen vorgenommenen Korrekturen sind in Buchstaben auszudrücken.

Der Bedarf sowie die Gattungen, Ausmasse und Qualitätsbestimmungen sind der zuliegenden Nachweisung zu entnehmen.

Die Offerte können auf alle ausgeschriebenen Gattungen und Mengen oder blos auf einzelne Gattungen lauten und sind die Preise für jede einzelne Gattung entweder nach Kurrent oder Kubikmass zu stellen, es soll jedoch jedem Offerenten unbenommen bleiben die Erklärung beizufügen, wie er die für einzelne Sorten angebotenen Preise zu ermässigen sich verpflichtet, wenn ihm mehrere bestimmt bezeichnete, oder alle ausgeschriebene Artikel zur Lieferung übertragen werden.

Offerte, welche sich auf Anbote Anderer beziehen, wie auch Konkretalanbote sind unzulässig.

Die zu liefernden Schnittmaterialien sind franko Bahnhof Winniki oder loko Tabakfabrik abzustellen.

Bemerkt wird, dass die ausgeschriebene Menge nur eine beiläufige Quantität darstellt und dass eventuell eine 10%-tige Weniger oder Mehrlieferung keinen Entschädigungsanspruch gegen das Aerar bildet.

Die Abstattung der kontrahierten Mengen hat über Bestellung zu erfolgen.

Die jeweils mittels Bestellung angesprochenen Teilmengen sind längstens binnen 6 Wochen im Bedarfsfalle jedoch auch früher zu effektuiren.

Es wird ausdrücklich bemerkt, dass zur Lieferung möglichst inländisches Holz zu verwenden ist und dass die Verarbeitung desselben zu Brettern und Pfosten nur im Inlande erfolgen darf.

Es ist daher im Offerte ausdrücklich die Provenienz des Holzes sowie die Erzeugungsstätte der Schnittmaterialien genau anzugeben.

Das k. k. Aerar behält sich vor, vom Ersteher der einzelnen Schnittmaterialien diesfalls den Nachweis erbringen zu lassen.

Nicht entsprechende Ware wird dem Lieferanten gegen sorfortigen Ersatz in vollkommen mustermässiger Qualität zur Disposition gestellt.

Mit dem Ersteher wird ein schriftlicher, nach Skala III. zu vergebührender Vertrag mit der Verpflichtung zum Erlage einer 5% Kaution abgeschlossen werden, als Kaution kann selbstredend das Vadium gewidmet werden. Hinsichtlich der dem Anbotsteller obliegenden Verpflichtungen zur Gebührenentrichtung, wird auf die „Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller bezw. dem Ersteher, obliegenden Stempel- und Gebührenpflichten", welche beim Expedite dieser k. k. Tabakfabrik zur allgemeinen Einsicht aufliegt, verwiesen.

Im Uebrigen gelten für dieses Liefergeschäft die anliegenden Qualitäts- und Lieferungsbedingungen sowie die allgemeinen „Kontraktsbedingungen zur Lieferung von Oekonomie Artikeln G. D. Zl. 6363/1899, welche bei allen k. k: Tabakfabriken während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können und mit welchen sich die Offerenten einverstanden erklären müssen.

Das k. k. Aerar behält sich die Wahl unter den Offerenten und ferner das Recht vor die Lieferung getrennt nach den einzelnen Artikeln zu vergeben.

Auf verspätet einlangende oder den obigen Bedingungen nicht entsprechende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Die Eröffnung der Offerte, welcher Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte beiwohnen können, erfolgt am 13 September 1911 um 2 Uhr nachmittags bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki.

Als Anbotsteller oder Bevollmächtigte gilt im Zweifelsfalle derjenige, welcher sich mit dem Aufgabescheine oder einer Präsentationsrubrik über die erfolgte Einreichung des betreffenden Angebotes, welche über Verlangen von der Einreichungsstelle ausgefolt werden, ausweist.

Den anwesenden Bewerbern oder ihren Bevollmächtigten steht die Mitfertigung des über die Eröffaungsverhandlung zu verfassenden Protokolles frei.

Winniki, am 28 August 1911.

## Nachweisung

**über den Bedarf an Holzmaterialien der k. k. Tabak-Fabrik in Winniki im Jahre 1912 — Qualitäts- und Lieferungsbedingungen.**

| Gattung | Menge | Ausmass Dicke in m/m | Ausmass Breite in m/m | Ausmass Länge in m | Anmerkung |
|---|---|---|---|---|---|
| Laden weiche, fichtene | 40.000 m. | 14 | 180 | . | Die weichen Bretter müssen abgelagert, trocken, möglich astfrei und nicht gespaltet sein. Herzbretter sind von der Lieferung ausgeschlossen. Die Bretter und Pfosten müssen gesaumt, die Riegel und Schwellen splindfrei, reinkantig bezimmert, vollkommen gesund und möglichst astfrei sein, bezw. dürfen nur wenige nicht durchfallende Äste aufweisen. Die Ausmasse müssen genau eingehalten werden. — Das Stammholz muss leicht spaltbar sein. |
| " | 30.000 " | . | 210 | . | |
| " | 40.000 " | . | 240 | . | |
| " | 30.000 " | . | 270 | . | |
| " | 40.000 " | . | 320 | 4—6 | |
| " | 6.000 " | 20 | 180 | . | |
| " | 6.000 " | . | 210 | . | |
| " | 8.000 " | . | 240 | . | |
| " | 6.000 " | . | 270 | . | |
| " | 4.000 " | . | 320 | . | |
| " | 3.000 " | 25 | 260 | . | |
| " | 1.000 " | 30 | 260 | . | |
| " | 1.000 " | 40 | 260 | . | |
| Pfosten kieferne | 500 " | 50 | 260 | . | |
| " | 200 " | 80 | 260 | . | |
| " | 100 " | 100 | 260 | . | |
| Latten weiche | 1.000 " | 70 | 70 | . | |
| Riegelhölzer kieferne | 1.000 " | 80 | 130 | 4 | |
| Stammholz aus Weissbuche | 5 m.³ | . | . | 1 | |
| Schwellen eichene | 400 St. | 180 | 150 | 1·70 | |
| " | 40 " | 250 | 150 | 3 | |
| Laden harte buchene | 200 m. | 25 | 260 | 4—6 | |
| " " eichene | 400 " | 25 | 260 | 4—6 | |
| " " " | 400 " | 30 | 260 | 4—6 | |
| " " " | 300 " | 40 | 260 | 4—6 | |
| Pfosten harte " | 100 " | 50 | 260 | 4—6 | |
| " " " | 100 " | 80 | 260 | 4—6 | |
| " " " | 100 " | 100 | 260 | 4—6 | |
| Laden aus Birnholz | 50 " | diverse | | . | |
| " " Erlenholz | 250 " | 26 | 260 | 4 | |

L. cz. E. XV. 1114/11 (7) (9680)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy S. Kornblüh i Syn w Stanisławowie, zastąpionej przez adw. dr. Kornblüha, odbędzie się dnia 18 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 licytacya połowy realności objętej lwh. 3069 gm. Stanisławów przy ul. Szopena Nr. 4 składającej się z parceli budowlanej lk. 2955/2 i gr. 996/3 i 996/4 złączonych w jedną całość na których znajdują się dom murowany, zabudowanie gospodarcze i szopa wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, sztachet i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.426 kor. 67 hal., przynależności zaś na 239 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 8333 koron 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 20 czerwca 1911.

---

L. cz. E. XV. 890/1 (6) (9681)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyki Darmowej, zastąpionej przez adw. dr. Darma, odbędzie się dnia 11 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 licytacya realności objętej lwh. 4203 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pgr. 2602/8, 2610/5, 2612/5, na których stoi dom parterowy za rogatką belwederską z drewutnią i komorą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 6342 kor.

Najniższa cena wynosi 4228 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipot. dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, przesyłając Mu wygotowanie niniejszej uchwały.

Koszta oświadczenia oznacza się na 17 kor. 70 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 2 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 1232/11 (6) (9656)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 października 1911 o godzinie 10·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. lwh. 600 kgr. Zabłotów Handzi z Kosowiczów Iwaniuk własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1265 kor.

Najniższa cena wynosi 842 kor. 66 bal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 7 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 747/11 (4) (9655)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 października 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya: 1. całej realności obj. lwh. 1059 i 2. 84/2293 części realności obj. lwh. 1306 kgr. Zabłotów, masy spadkowej bł. p. Majera Rotha własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 10.000 kor., ad 2. na 220 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 5000 kor., ad 2. 146 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 7 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. XV. 1797/11 (5) (9682)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Liebleina kupca w Knihininie, odbędzie się dnia 18 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie licytacya połowy realności obj. lwh. 379, ks. gr. gm. kat. Knihinin składającej się z pbud. 304/10 i 305/21 na których znajduje się dom ze stajnią i drewutnią.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2227 kor.

Najniższa cena wynosi 1113 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podn szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 3 sierpnia 1911.

---

L. cz. E. 472/11 (3) (9688)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 października 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya połowy realności lwh. 192 ks. gr. gminy Drohobyczka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 17 sierpnia 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

(9609 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 29 sierpnia 1911 wpisano na listę adwokatów: dr. Ludwika Fruchta z siedzibą w Stanisławowie, dr. Leona Grossa z siedzibą w Podhajcach, dr. Mojżesza Haftla z siedzibą w Kamionce Strumiłowej, dr. Romana Perfeckiego z siedzibą w Bóbrce i dr. Dawida Schreibera z siedzibą we Lwowie.

Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: dr. Józef Grünberg i dr. Szymon Wollerner ze Lwowa do Wiednia, dr. Zygmunt Herbst z Jaryczowa Nowego do Lwowa, dr. Wiktor Ramert z Kołomyi do Sniatyna i dr. Karol Weissman z Kołomyi do Drohobycza.

Adwokat dr. Wiktor Ziemba w Sniatynie zmarł dnia 17 sierpnia, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Józefa Kleina w Sniatynie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 30 sierpnia 1911.

---

L. cz. Nc. VI. 326/11 (1) (9659)

Edykt.

Wskutek podania c. k. kierownictwa budowy kolei we Lwowie działającego imieniem akcyjnego Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-Podhąjce de praes 20 kwietnia 1911 c. k. sąd tutejszy zarządza w myśl § 18 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. u. p. dochodzenia w celu rozpoznania gruntów kolejowych w gminach Zniesienie i Krzywczyce położonych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej względnie do otworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czuli się pokrzywdzonymi, ażeby roszczenia swe pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 13 września 1911 zgłosili,

po upływie bowiem tego terminu, roszczenia ich w myśl § 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przenieść się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz akcyjnego Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-Podhajce osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie na wstępie powołane może być przejrzane w tutejszym c. k. Sądzie Oddział VI.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1911.

---

L. cz C. 84/11 (4) (9628)

Edykt.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Sochy w Rzykach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Andrychowie przeciw Szczepanowi Socha o 424 kor. 81 hal. zpn., ma być doręczoną skarga z dnia 19 lipca 1911 liczba czynności C. 84/11 (4).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Szczepan Socha obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Maryana Hammego, adwokata w Andrychowie.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 19 sierpnia 1911.

---

L. cz. C. I. 116/11 (9629)

Edykt.

Przeciw Michałowi Herda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Abrahama Lempla kupca w Cieszanowie pozew o 740 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 września 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Herdy ustanawia się p. dr. Henryka Loebla adw. w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Herdę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Cieszanów, dnia 22 czerwca 1911.

---

L. cz. C. IV. 339/11 (1) (9647)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kaczorowi z Rudy jastkowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Leona Kaczora pozew o 433 kor. 55 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Kaczora ustanawia się p. Jaroszewskiego w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 9 sierpnia 1911.

---

L. cz. C. X. 453/11 (1) (9627)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Springerowi niewiadomemu z życia i miejsca pobytu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Eisiga Hornsteina kupca w Jarosławiu pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Springera ustanawia się p. adw. dr. Landesa w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Mojżesza Springera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1911.

---

L. Prez. 12.890/11 (9614)

Ogłoszenie.

C. k. notaryusz Stanisław Krókowski opuszcza swój urząd w Wiśniczu i rozpoczyna swoje urzędowanie w Krzeszowicach w dniu 1 września 1911.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 27 sierpnia 1911.

---

L. Prez. 12.980 (13 N. M./11) (9615)

Ogłoszenie.

Mianowany notaryuszem w Wiśniczu Józef Grenik wykonał przysięgę dnia 25 sierpnia 1911 i został upoważniony do objęcia swego urzędu z dniem 1 września 1911.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 27 sierpnia 1911.

---

L. XVII. 8887/44

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 30 sierpnia 1911 l. XVII. 8887/44 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 3. sierpnia 1911 l. XVII. 8887/40, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25. sierpnia 1911 L. 36.060 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:

1. Z powodu panującej pryszczycy zakazuje się wprowadzania zwierząt racicowych do Galicyi z powiatów: Banjaluka, Bihač, Bileča, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiska, Bos. Krupa, Bos. Novi, Bos. Petrovac, Brčka, Bugojno, Cazin, Čajnice, Dervent, Foča, Fojnica, Gacko, Glamoč, Gračanica, Gradačac, Jajce, Kladanj, Ključ, Konjica, Kotor-Varoš, Livno, Ljubinje, Ljubuški, Maglaj, Mostar, Nevesinje, Prijedor, Prnjavor, Prozor, Rogatica, Sanskimost, Sarajevo, Srebrenica, Stolac, Tešanj, Travnik, Trebinje, Tuzla, Varcar-Vacuf, Visoko, Višegrad, Vlasenica, Zenica, Zvornik, Žepče i Županjac;

2. z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicyi z powiatów: Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Krupa, Bos. Novi, Dervent, Gradačac, Ljubuški, Sarajevo, Sanskimost, Varcar-Vakuf, Tuzla L i Zenica;

3. z powodu panującej ospy u owiec zakazuje się wprowadzania owiec do Galicyi z powiatu Bjelina.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 tejże ustawy oraz odnośnych rozporządzeń wykonawczych.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

# Wyroki prasowe.

Zl. 193 (9567)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1911, Pr. VII. 55/11, die Weiterverbreitung des von der Zveza jugoslovanskih hranilnic in Laibach in slovenischer Sprache herausgegebenen Flugblattes, betitelt: „Mali hranilnicni katekizem ali nauk o hranilnicah“ wegen der Stellen von „Popolnoma varne“ bis „in okrajne hranilnice“, von „in ta sirotinski“ bis „pupilarno varne“, und von „Kranjska hranilnica“ bis „clan nase Zveze“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 194 (9568)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1911, Pr. V. 28/11, die Weiterverbreitung der Nummer 231 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 21 August 1911 wegen des Artikels: „Wie man in Deutschland über die Schönaich-Krise urteilt“ in der Stelle von „drr Erbe“ bis zum Schlusse nach § 63 und 64 St. G. gemäß § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1911, Pr. VII. 56/11, die Weiterverbreitung der Nummer 532 der Zeitschrift: „Jutro“ vam 21 August 1911 wegen der Notiz: „Kar je pri nas mednarodno, to je nemsko“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1911, Pr. VII. 57/11, die Weiterverbreitung der Nummer 533 der Zeitschrift: „Jutro“ vom 22 August 1911 wegen der Stelle von „Znano je, da so nase“ bis „neutemeljene ovire“ der Notiz: „Boj slovenskim hranilnicam“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1911, Pr. V. 6/11, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „La Liberta“, ddo. Görz, 19 August 1911, wegen des Artikels; „Il bando al nome di Garibaldi e l'Austria e salva“ nach § 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1911, Pr. IX. 95/11, die Weiterverbreitung der Nummer 87 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 16 August 1911 wegen des Artikels: „Un affare alquanto notturno“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1911, Pr. IX. 96/11, die Weiterverbreitung der Nummer 273 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 19 August 1911 wegen der Stellen von „Un popolo“ bis „piu tenace“, von „La massa popolare“ bis „sempre sfruttata“, von „Ora e un lustro“ bis „con la prigione“ des Artikels: „Il partito del popolo“ nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1911, Pr. 15/11, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „L'Istria Socialista“ vom 12 August 1911 wegen der Stelle von „E la bomba“ bis „gli altri vedremo“ des Artikels: „Lo sciopero dei muratori“ nach § 8 des Gesetzes vom 27 Mai 1885, R. G. Bl. Nr. 134, verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1911, Pr. 45/11, die Weiterverbreitung der Nummer 137 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 11 August 1911 wegen des Artikels: „Politische Rundschau, Inland“ wegen der Überschrift „Die... armee“ und der Stelle von „Rund 40 000 Menschen“ bis „betreiben können“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1911, Pr. 47/11, die Weiterverbreitung der Nummer 130 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 14 August 1911 wegen des Artikels; „Nochmals die ...armee“ in den Stellen von „Nochmals die“ bis „...armee hat den“, von „Sie sammeln“ bis „entschieden zurückweisen“, von „aller Kraft“ bis „Augen zu führen“ nach § 302 St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1911, Pr. 44/11, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „La grande Italia“ vom 6 August 1911, in Mailand ausgegeben, wegen des Artikels: „...e saluto con un gesto cortese i soldati italiani“ in der Stelle von „Francesco Ferdinando“ bis „sorridente dell'Arciduca“ nach § 63 udd 64 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1911, Pr. I. 304/11, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Novy vek“ vom 18 August 1911 wegen der Stellen von „Obzvlaste v nedeli“ bis „pak manzelstvi“, von „Cesky narod“ bis „prznit dava“ des Artikels: „Mezinarodni kupliri“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1911, Pr. I. 305/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Kladno erschienenen Druckschrift: „Nasi verejnosti. Knihtiskarna K. Masin na Kladne. Nakl. 'Kladenskeho kraje'“ wegen des Gesamtinhaltes nach § 300 St. G und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 195 (9569)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1911, Pr. X. 16/11, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Linzer Fliegende Blätter“ vom 20 August 1911 wegen der Stelle von „Da er aber“ bis „ihrer Bischöfe werden (1910)“ des Artikels: „Bruchstücke aus dem schwarzen Schulbuche“ nach § 303 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1911, Pr. VII. 58/11, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Zarja“ vom 23 August 1911 wegen der Stelle von „Naziranje klerikalnega lista je“ bis „modernem procesu“ des Artikels: „Schönaichovi prijatelji“ nach § 64 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1911, Pr. 46/11, die Weiterverbreitung der Nummer 597 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 13 August 1911 wegen der Artikel: „Wie der Luzifer Wastl...“ in den Stellen von „die in der Welt unten“ bis „der Verführten“, von „da trat“ bis „das Beten gelehrt hatte“; „Das Papsttum im Spiegel der Weltgeschichte“ von „die geistliche Universalmonarchie“ bis „Aberglauben der Zeiten“, von „mit der sie“ bis „Glauben und Schlauheit“, von „zum Papst“ bis „Völker der Erde“; „Klösterreich“ von „allein Geisteskranke“ bis „Möncherei entgegengihen“, von „das langt: ‚Wenn das so weiter geht‘“ bis „zum Teufel jagen“; „Ein römischer...“ von „eine Priesterkaste“ bis „Moralknüppel zu schwingen“, von „Wäre die Reformation“ bis „Frieden gehabt“ nach § 122 b, 302 und 303 St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1911, Pr. 8/11, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“ vom 19 August 1911 wegen des Artikels: „La morte di una nave“ in der Stelle von „di quel mare“ bis „nostro“ nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1911, Pr. 33/11, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Deutsche Worte“ vom vom 19 August 1911 wegen des Artikels; „Verrart am Deutschtum“ nach § 302 St. G. verboten.

---

Zl. 196 (9570)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1911, Pr. XXXV. 223/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 34 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“, 20. Jahrgang, vom 23 August 1911, und zwar: 1. durch den Artikel: „Die Streiks in England“ in der Stelle von „Die bürgerliche“ bis „rechtlos zu machen“, (Seite 4, Spalte 1), 2. durch den Artikel: „Österreich“ in den Stellen von „Was diese Zahl“ bis „dieses Reich geworden“ (Seite 4, Spalte 2) und von „Und da faseln“ bis „darum fort damit!“ (Seite 4, Spalte 3) ad 1. das Vergehen nach § 302 St. G., ad 2. das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1911.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1911, Pr. XXXV. 224/11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 191 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 9. Jahrgang, vom 23 August 1911, und zwar durch den Artikel; „Die Jagd- und Wegverhältnisse im Blühnbachtale“ in der Stelle von „Auf den ersten Blick“ bis „im Parlamente haben“ (Seite 3, Spalte 3, und Seite 4, Spalte 1) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1911.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht Innsbruck hat die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Das neue Kärntner Kirchenlicht“ vom 20 August 1911 wegen der Artikel: „Die Nützlichkeit eines gänzlich ungeweihten Kirchenlichtes§ in der Stelle von „Ihre nimmerglimmende“ bis „und verbrennt“; „Daß die katholische Kirche...“ vom Beginn samt Überschrift bis „abgedruckt wie folgt“, von „daß die katholische Kirche alle“ bis „Pfaffen entgegenarbeiten“; „Welch schauerliche Verbrechen“ von „da alle diese in den Mantel“ bis „jäh abgerissen wurde“, von „das Papsttum als eine“ bis „zu erkennen“; „Im sogenannten Religionsunterricht..“ vom Beginn samt Überschrift bis „der römischen Christenheit“; „Der Herrgott scheint auf die Bitten....“ von Beginn samt Überschrift bis „absolut kein Gehör schenkt“; „Das Papstum im Spiegel der Weltgeschichte“ von „Leckerbissen“ bis „geschehen ist“, von „die angeblichen Nachfolger“ bis „Brückengeld trug“, von „daß mit seiner Einweihung“ bis „Orakel der Heiden“; „Der Jesuitismus....“ von „dieses neue“ bis „des Papstes“ nach § 122 b und 303 St. G. und § 24 Pr G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1911, Pr. I. 307/11, die Weiterverbreitung der

Nummer 34 der Zeitschrift: „Zar" vom 24 August 1911 wegen der Stellen und Illustration samt Text von „Drive nez na ne" bis „kola stoji" und von „na manevristich" bis „s militarismem" des Leitartikels: „Podzimni manevry"; „Militarismus a klerikalove" samt Text „Vsecko" bis „daji" nach § 122 a, 300 und 302 St. G sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1911, Pr. 74/11, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 23 August 1911 nach § 64 St. G. verboten.

# Konkursa.

LW. 92.449/911 (9613 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego wsparcia dożywotniego z fundacyi ś. p. dr. Tytusa Przesmyckiego w rocznej kwocie 600 kor. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla jednego z takich starców i kalek narodowości polskiej, którzy w służbie sprawie narodowej polskiej poświęcali życie i mienie, w jakikolwiek sposób służyli sprawie narodowej i na starość bez przytułku zostają.

Wydział krajowy może zamiast wypłacania takiego wsparcia gotówką do rąk osoby uprawnionej zapewnić jej utrzymanie w przytulisku dla takich osób założonem, wypłacając wsparcie do rąk zarządu przytuliska.

Podanie należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 października r. b. i załączyć metrykę chrztu i świadectwo ubóstwa, tudzież dowody wykazujące powyżej podane warunki.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o bezpłatne zamieszczenie niniejszego ogłoszenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1911.

Piotrowski, w. r.

---

L. XIV. 2556 (9608 2—3)

Obwieszczenie

co do ubiegania się o nagrodę państwową wyznaczoną przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty dla uczniów szkół kompozycyi.

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty rozpisuje na rok 1911 konkurs na nagrodę państwową w wysokości 1000 kor. dla uczniów kompozycyi wszystkich szkół muzycznych w Austryi.

Przytem mają być przestrzegane następujące postanowienia:

a) starający się o tę nagrodę musi być przynajmniej w pierwszej połowie roku, uczniem jednego z wyżej wymienionych zakładów i klas kompozycyi i może ubiegać się o tę nagrodę przedkładając tylko stylowe utwory.

Rozumieć przez to należy przedewszystkiem opery i fragmenty z oper, oratorya lub większe fragmenty z tychże, dzieła symfoniczne, uwertury, koncerty z orkiestrą i dzieła muzyki kameralnej większych rozmiarów.

b) Każdy ubiegający się może przedłożyć do konkursu tylko jeden utwór.

c) Utwory kompozycyi mają być wyraźnie napisane, oprawione lub dobrze zbroszurowane. Na karcie tytułowej należy zamieścić nazwisko i miejsce zamieszkania autora, następnie wymienić zakład naukowy, do którego autor uczęszcza (względnie w ostatnim czasie uczęszczał), a autentyczność manuskryptu musi być stwierdzona przez dyrektora zakładu.

d) Ubiegający się mają nadesłać swe prace do Ministerstwa wyznań i oświaty najdalej do dnia 1 listopada b. r., nagroda będzie przyznana najdalej do końca roku.

e) Przedstawienie wniosku o przyznanie tej nagrody jest rzeczą ustanowionej przez c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty komisyi, składającej się z 10 członków.

Ta komisya wybiera z pośród siebie podkomitet z 4 członków, który zajmuje się pierwszem przeglądnięciem prac zgłoszonych do konkursu.

f) Prace, które podkomitet uzna za szczególniej godne uwagi, będą w miarę potrzeby albo w całości albo w części odegrane wobec całej komisyi zebranej w tym celu w c. k. Akademii dla muzyki i sztuki dramatycznej we Wiedniu.

Ta produkcya nie jest publiczną, a zaaranżuje ją dyrektor Akademii przybrawszy do tego uczniów szkoły instrumentalnej i śpiewu.

Bezpośrednio po tem wyda komisya swoje orzeczenie bezwzględną większością głosów (przyczem przewodniczący też głosuje). Głosowanie jest tajne. Przy równym podziale głosów rozstrzyga przewodniczący. Komisya może powziąć stanowczą uchwałę, jeżeli jest obecnych najmniej 6 członków.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Grodzicki w. r.

# Kuratele.

L. cz. P. 45/11 (1) (8988)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Rozalię z Baranów Michniakową w Ciechem.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Michniaka „Jawolczyka" w Ciechem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 2 maja 1911.

---

L. cz. L. 14/10 (9003)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Oszczypok córkę Kościa w Dniestrzyku dubowym.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Oszczypka syna Antoniego w Dniestrzyku dubowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 10 grudnia 1910.

---

L. cz. L. VI. 4/11 (15) (9143)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Kołeczek w Kołaczycach.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Cichonia w Kołaczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 10 lipca 1911.

---

L. cz. L. 10/11 (11), P. 102/11 (1) (9383)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Grzegorza Bodaja syna Franka w Żeniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Szczepana Mazura w Żeniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gliniany, dnia 4 sierpnia 1911.

---

L. cz. P. 179/11 (5) (9387)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Nowaka w Krościenku niżnem.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Nowaka w Krościenku Niżnem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 14 lipca 1911.

---

L. cz. P. 227/11 (6) (9415)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jurka Kocobasa w Delawie.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Bojko w Delawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 19 lipca 1911.

---

L. cz. P. 229/11 (9414)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Piotra Derhuna w Jezierzanach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Derhuna w Jezierzanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 18 lipca 1911.

---

L. cz. P. 121/11 (6) (9445)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teodozyę Wereszczak zam. Danilewicz w Zbarażu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Isterewicza w Zbarażu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 5 sierpnia 1911.

---

L. cz. P. 148/11 (3) (9435)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Piotra Saprykę vel Sopków w Żabokrukach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Babiska w Żabokrukach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 25 maja 1911.

---

L. cz. P. V. 232/11 (7) (9451)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Wiktoryę Baranowską w Zimnej wodzie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Baranowskiego starszego w Zimnej wodzie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1911.

---

L. cz. L. V. 2/11, P. V. 120/11 (9482)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Rozę Saldat w Chodorowie.

Kuratorem jej ustanowiono Nutę Kohanego w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 20 lipca 1911.

---

L. cz. P. 66/11 (9560)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Łysejko syna Wasyla w Miechniowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Łysejko w Miechniowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 29 stycznia 1911.

---

L. cz. L. VIII. 25/9 (10) (9556)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Pęksa w Waksmundzie.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Kamińskiego w Waksmundzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Nowy Targ, dnia 3 czerwca 1911.

---

L. cz. P. 86/11 (3) (9322)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Kazimierza Włodarczyka w Targowisku.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Włodarczyka w Targowisku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 13 lipca 1911.

---

L. cz. P. 121/11 (8) (9287)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Jaworskiego w Wieliczce.

Kuratorem jego ustanowiono Anntoniego Grzywacza górnika w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 7 czerwca 1911.

---

L. cz. P. 15/11 (1) (8942)

Anna z Makarów Krzyżanowska z Kramarzówki uznana za chorą na umyśle.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Krzyżanowskiego z Kramarzówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 2 marca 1911.

---

L. cz. P. 94/11 (9598)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Tymka Furtaka w Ładyczynie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Danyłę Furtaka w Ładyczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, dnia 27 lipca 1911.

---

L. cz. L. 3/11 (4) (9599)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Gąsienicę Walczaka w Zakopanem.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Gąsienicę „Srajnego" w Zakopanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 17 czerwca 1911.

---

L. cz. L.5/11 (1), P. 88/11 (1) (9657)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Moryla w Demblinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Moryla. gospodarza w Demblinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabno, dnia 16 sierpnia 1911.

---

L. cz. P. 87/11 (23) (9658)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Apolonię Drechnową w Żabnie.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Krajewskiego w Żabnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabno, dnia 16 sierpnia 1911.

---

L. cz. L. 12/10 (9488)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Zelmana Süsie Kaniuka w Husiatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Benjamina Kaniuka w Husiatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 14 maja 1911.

# Spadki.

L. cz. A. V. 119/11 (8) (9592 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, że dnia 25 lutego 1911 zmarła w Horodence Katarzyna z Zajączkowskich Schmidt, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu córki tej spadkodawczyni Maryi Schmidt nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze spadkobiercami, którzy się już zgłosili i z ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Tkaczykiem z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 18 lipca 1911.

---

L. cz. A. VI. 580/10 (9) (9434 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 3 listopada 1910 w Tarnopolu zmarł śp. Dymitr Wacyk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Włodzimierza Wacyka z Gajów wielkich nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Joachimem Rosenem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1911.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 68/11 (3) (9516 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Juliusza Reinigera radcy budownictwa i inżyniera we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Nr. 667.802 wystawionej przez Towarzystwo ubezpieczeń „The Gresham Life Assurance Society Limited" w Wiedniu na sumę 10.000 kor., a na imię Juliusza Reinigena na czas 15 lat, od 18 lipca 1902 licząc na dożycie i na wypadek wcześniejszej śmierci na rzecz prawnych spadkobierców.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 20 lipca 1911.

---

L. cz. T. VI. 50/11 (2) (9523 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anieli Grubeckiej w Wieliczce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce Nr. 19.394 opiewającej na kwotę 800 kor. złożoną dnia 16 września 1911 pod godłem „Aniela Głus".

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1911.

---

L. cz. T. VI. 49/11 (2) (9524 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Aleksandra Sciborskiego em. starszego radcy rachunkowego c. k. Dyr. Skarbu we Lwowie ul. Chorążczyzny l. 16 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 7 kwietnia 1909 L. 4786 na złożone dwie police życiowe Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 23.993 na 1000 złr. w. a. i Nr. 23.995 na 1000 złr. w. a.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1911.

---

L. cz. T. 3/11 (2) (9450 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pani Anny Horoszko we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 159.422 opiewającej na kwotę 53 kor. i na imię i nazwisko „Anna Horoszko".

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 stycznia 1911.

L. cz. T. II. 4/11 (2) (9425 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Austryacko-węgierskiego Banku filia Jasło zastąpionego przez swą Dyrekcyę wdraża się postępowanie amortyzacyjne następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to weksla z daty Jasło dnia 2 lutego 1911 na 100 kor. opiewającego, dnia 31 lipca 1911 roku płatnego, wystawionego przez Franciszka Steidla, przez Einzigera Pinkasa w Jaśle, jako akceptowanego a udzielonego temuż Bankowi do inkassa przez „Nieder Oesterreichische Escompe Gesellschaft“ z daty Wiedeń dnia 20 lipca 1911 roku, oraz weksla z daty Wiedeń dnia 30 maja 1911 na sumę 293 kor. opiewającego, płatnego dnia 31 lipca 1911 roku wystawionego przez Firmę Rast & Gasser, przyjętego przez Abrachama Schachta w Jaśle, a udzielonego Bankowi do inkassa przez Wiener Bank Verein.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby w ciągu dni 45 weksle te Sądowi przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie weksle te za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 18 sierpnia 1911.

---

L. cz. T. 70/11 (2) (9518 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniny Jankowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego rewersu zastawniczego Nr. 7389 na 1800 kor. opiewającego, za który wnioskodawczyni zastawiła w oddziale zastawniczym gal. Kasy Oszczędności książeczkę tejże Kasy Nr. 109.464 na kwotę 2010 kor. 32 hal. opiewającą.

Posiadacza powyższego rewersu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 lipca 1911.

---

L. cz. Nc. V. 313/11 (2) (9490 3—3)

Edykt.

Na żądanie Leizera i Tercy Lichtschärberów wprowadzonem zostało uchwałą Sądu powiatowego w Limanowej z dnia 8 marca 1911 postępowanie celem amortyzacyi zaintabulowanego na karcie C wykazu hipot. 15 ks. gr. Limanowa na podstawie skryptu dłużnego z daty Limanowa dnia 24 czerwca 1856, jako obciążenie połowy tej realności podówczas Rozalii Wójcik własnej prawa zastawu dla sumy dłużnej 220 złr. w. a., czyli 440 kor. z przynależytościami na rzecz Rubina Hofstättera.

Wzywa się wszystkich mających pretensye do tej wierzytelności, aby te swoje roszczenia najpóźniej do 1 września 1912 w podpisanym sądzie zgłosili, bo inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie Lichtschärberów dozwolona zostanie amortyzacya i wkreślenie powyższego prawa zastawu.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 8 sierpnia 1911.

---

L. cz. T. 21/11 (1) (9464 3—3)

Na żądanie Mordka Herscha Vogel w Zabłotowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne po myśli art. 73 ust. weksl. względem weksla z daty Zabłotów 22 kwietnia 1911 na kwotę 200 kor. opiewającego w 6 miesięcy od daty na zlecenie płatnego, bez podpisu wystawiciela, a przez Abrahama Greifa jako akceptanta podpisanego, a przed kilkoma tygodniami zgubionego.

Wzywa się tedy każdego posiadacza tego weksla, aby w przeciądu 45 dni od 23 października 1911 prawa swe do takowego w podpisanym sądzie zgłosił, inaczej bowiem weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 29 lipca 1911.

---

## Doniesienia prywatne.



## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

### DO LWOWA

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·05 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·22 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·28 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 7·30 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·33 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·15 | z Jaworowa. |
| 9·00 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·58 | z Sianek, Sambora. |
| — | 10·04 | ze Stojanowa. |
| — | 10·15 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·25 | ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö. |
| — | 11·15 | z Podhajec. |
| — | 11·40 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·55 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| — | 1·26 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 1·40 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·00 | — | z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie). |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·10 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia. |
| — | 4·30 | z Jaworowa. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·48 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·52 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·26 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| — | 6·30 | ze Stojanowa. |
| — | 6·45 | ze Stryja. |
| — | 7·15 | z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie. |
| — | 8·00 | z Sokala. |
| 8·25 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·34 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·10 | z Krasnego. |
| — | 10·19 | ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta). |
| — | 10·20 | z Podhajec. |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

#### Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

| posp. | osob. | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 7·26 | z Winnik. |
| — | 9·42 | ze Stojanowa. |
| — | 10·54 | z Podhajec. |
| — | 11·35 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| 1·55 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 5·16 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 6·11 | ze Stojanowa. |
| — | 6·24 | z Winnik. |
| — | 9·52 | z Krasnego. |
| — | 9·57 | z Podhajec. |
| — | 10·13 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 12·00 | z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |

#### Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

| posp. | osob. | |
|---|---|---|
| — | 7·08 | z Winnik. |
| — | 10·36 | z Podhajec. |
| — | 6·06 | z Winnik. |
| — | 9·36 | z Podhajec. |
| — | 11·43 | z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |

### ZE LWOWA

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·35 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·40 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 5·58 | do Podhajec. |
| — | 6·00 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 6·10 | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·15 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·35 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 7·30 | do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 7·35 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 7·50 | do Stojanowa. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| 8·22 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·45 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·15 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·37 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·02 | do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 2·18 | — | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·20 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 2·28 | do Sokala. |
| 2·30 | — | do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie. |
| — | 2·35 | do Krasnego. |
| 2·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| — | 3·05 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 3·50 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 5·20 | do Stojanowa. |
| — | 5·46 | do Mszany. |
| — | 6·00 | do Jaworowa. |
| — | 6·05 | do Krakowa. |
| — | 6·16 | do Podhajec. |
| — | 6·29 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·50 | do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·30 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·49 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 8·46 | do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·40 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 10·48 | do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 11·10 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·13 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa. |
| — | 11·25 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

#### Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

| posp. | osob. | |
|---|---|---|
| — | 6·12 | do Podhajec. |
| — | 6·30 | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 8·12 | do Stojanowa. |
| — | 11·00 | do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | do Winnik. |
| 2·33 | — | do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 2·52 | do Krasnego. |
| — | 5·38 | do Stojanowa. |
| — | 6·30 | do Podhajec. |
| — | 9·09 | do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·40 | do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |
| — | 11·33 | do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża. |

#### Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

| posp. | osob. | |
|---|---|---|
| — | 6·31 | do Podhajec. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 6·51 | do Podhajec. |
| — | 10·59 | do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę. |

### Pociągi lokalne.

#### Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

#### Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

**Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.**

Zl. 1004/IV. 1911.

# Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:
1. Roheisenabgüssen aller Art, Stahlguss und Temperguss,
2. Kupferwaren und Metallen,
3. Reservebestandteilen für Lokomotiven und Wagen,
4. verschiedenen Spenglerwaren.

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Jänner 1912 bis 31 Dezember 1912. Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbeheife, Offertformularien, die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingnisse sowie die Belehrung über die Stempel und Gebührenpflichten sind bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inkl. aller Nebengebühren und Spesen zu notieren.

Für Zinn- und für Kupferwaren sind fixe Zuschläge zu einem variablen Grundpreise anzusetzen, über deren Aufstellung das bezügliche Formulare näheren Aufschluss gibt.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5 Prc. des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind mit einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift Offert für die Lieferung von „Abgüssen-“ bezw. „Metallen und Metalwaaren“ dann „Reservebestandteilen“ oder „Laternen und Klempfnerwaaren“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 20 September l. J. 12 Uhr mittags einzubringen.

Die Offerteröffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5 am 21 September l. J. um 10 Uhr vormittags statt. Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offert-Einreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zum diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 1 September 1911.

**Die k. k. Staatsbahndirektion.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

L. 1004/IV. (9660)

# Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowi dostawa:
1. szarych odlewów stalowych i kutnej leizny.
2. wyrobów z miedzi i innych metali,
3. części składowych do lokomotyw i wozów.
4. latarń i rozmaitych wyrobów blacharskich.

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1912. Dostawa tych materyałów ma być uskuteczniona w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy jakoteż pouczenie o obowiązkach stemplowych, można przejrzeć, albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie.

Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi kolei państwowych wraz z wszelkiemi kosztami i należytościami ubocznemi.

Dla cyny i miedzi należy podać stałe dodatki do zmiennej ceny zasadniczej. Sposób oznaczenia ceny zasadniczej jest określony w formularzach ofertowych.

Kaucya. Oforenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę odlewów“ względnie „wyrobów z miedzi i innych metali“, „części składowych dla lokomotyw i wozów“ albo „wyrobów blacharskich“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 20 września b. r. do 12 godziny w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 września b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, przy ul. Krasickich 5. Oferenci mogą być przy otwarciu ofert obecni.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 6 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.

Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdziału dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnieniu ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 1 września 1911.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

---

**K. k. Staatsbahndirektion in Stanisławów.**

Zl. 1283/II. (1)

## Ausschreibung

### der Lieferung von Druck- und Litografiearbeiten.

Für den Bedarf der k. k. Staatsbahndirektion in Stanisławów wird für die Dauer von drei Jahren d. i. für die Zeit vom 1 Jänner 1912 bis 31 Dezember 1914 die Lieferung:

a) der Druckarbeiten und zwar: Kundmachungen, Kontextarbeiten und Manipulationsdrucksorten inkl. Papier mit Ausnahme jener, deren Lieferung die k. k. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer gegenwärtig besorgt;

b) der litographischen Druckarbeiten.

Die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse, sowie Offertformularien können bei der Abteilung II. der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen und bezogen werden.

Daselbst kann auch die „Belehrung über die Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller bezw. den mit dem Ärar vertragschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel und Gebührenpflichten“ eingesehen werden.

Die Offertpreise sind in den diesbezüglichen Rubriken der „besonderen Bedingnisse“ (B. H. Form. 90 b) einzustellen, vom Offerenten am Schlusse zu fertigen mit einer Krone Stempelmarke per Bogen zu versehen und mit der Aufschrift im Kouvert „Offert für Lieferung von Druck und Litographischen Arbeiten“ zu versehen und beim Einreichungsprotokoll der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów bis längstens 20 September 1911, 12 Uhr mittags einzubringen.

Die Papiermuster sollen der Offerte beigegeben werden.

Die Preise gelten franko Staatsbahndirektionsgebäude Stanislau bezw. die den vom Erzeugungsorte nächstgelegene Einbruchstation der k. k. österr. Staatsbahnen.

Für die richtige Einhaltung der Offerte ist nach Vorschrift des Art. 5 der allgemeinen Bedingnisse“ gleichzeitig mit der Offerte jedoch abgesondert von derselben ein Vadium im Betrage von 1000 Kronen bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów zu erlegen.

Offerte, welche nach obigem Termine oder ohne Vadium eingebracht werden, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerteröffnung findet am 21 September l. J. um 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów statt; den Offerenten oder deren Bevollmächtigten steht es frei der Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten bleiben durch 6 Wochen vom Tage der Offerteröffnung gerechnet an ihr Angebot gebunden.

Die k. k. Staatsbahndirektion behält sich das Recht vor, über Annahme oder Nichtannahme der Offerte nach freiem Ermessen zu entscheiden, eventuell auch sämtliche eingelaufenen Offerte abzulehnen.

Stanisławów, im August 1911.

**Die k. k. Staatsbahndirektion in Stanisławów.**

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 1283/II. ex 1911 (1) (9665)

## Rozpisanie

### dostawy robót drukarskich i litograficznych.

Dla okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie oddaną będzie w drodze ofert na przeciąg trzech lat t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 dostawa:

a) robót drukarskich, a mianowicie ogłoszeń, robót kontekstowych i manipulacyjnych wraz z papierem z wyjątkiem tych robót, które obecnie wykonuje c. k. uprzyw. Czerlańska fabryka papieru braci Kolischerów;

b) odbitek litograficznych.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze ofert można przejrzeć i otrzymać w oddziele II. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie. Również otrzymać można w powyższym oddziele „pouczenie o obowiązkach co do opłaty stempli i należytości ciążących na ofercie względnie przedsiębiorcy, nawiązującym umowę ze Skarbem Państwa odnośnie do dostaw i robót“.

Oferty, względnie ceny na powyższe roboty należy wpisać w formularzu, znajdującym się w „szczegółowych warunkach na dostawę robót drukarskich“ (B. H. Form. Nr 90 b) zaopatrzyć w własnoręczny podpis, należycie ostemplować, opieczętować i umieścić napis na kopercie: „Oferta na dostawę robót drukarskich i litograficznych“. Oferty należy wnosić do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najdalej do dnia 20 września 1911, 12 godzina w południe.

Wzory oferowanych papierów należy dołączyć do ofert.

Ceny rozumieją się franko c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie (gmach Dyrekcyi) wzalędnie franko do stacyi kolei państwowych położ nej najbliżej miejsca wykonania robót.

Celem zapewnienia należytego dotrzymania zobowiązań ofertowych należy stosownie do art 5 ogólnych warunków dostawy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie równocześnie z ofertą lecz oddzielnie od niej wadyum w kwocie 1000 koron.

Oferty później lub bez wadyum wniesione, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub tychże pełnomocnicy, nastąpi dnia 21 września 1911 o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Oferenci będą związani swemi ofertami przez 6 tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo rozstrzygnienia wedle swego uznania co do przyjęcia lub nieprzyjęcia ofert, ewentualnie także odrzucenia wszystkich wniesionych ofert.

Stanisławów, w sierpniu 1911.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

---

**DROBNE OGŁOSZENIA**
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerzy.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondency.

**1—2 pp. studentów** do wyższego gimnazyum lub panna, z domów obywatelskich znajdą wykwintne umieszczenie przy bezdzietnem małżeństwie. Pokój frontowy (wspólny przedpokój) światło elektryczne. wikt doborowy. Blisko gimnazyum WP. Petelenza lub Franciszka Józefa. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Pasaż Hausmana.

**Biuro Nauczycielskie Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196/IV.** poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, oficyalistów gospodarczych, służbę wszelką doborową.

**Winogrona** **deserowe** najlepszy gatunek, duże grona słodkie świeżo rwane 5 klg. K. 2·90. Miód pszczelny pod gwarancyą prawdziwy 5 klg. 6·90. L. ALTNEU, Wersecz, 15 Węgry.

**2 pokoi** z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia u portyera banku hipotecznego.

**Pokój** z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów l. 3, boczna Ochronek.

**Stół** do jadalni, owalny do rozsuwania na 24 osób do sprzedania, ul. Zyblikiewicza 20, parter.

## Winogrona stołowe

dobre, słodkie o dużych gronach, najdelikatniejsze; gruszki cesarskie t. zw. „Kaiserbirnen" w paczkach po 10 funtów, po K. 2·75 i miód pszczelny K. 7 za 10 funtów, ręcząc za czystość, dostarcza opłatnie

**J. Perlmutter, Versecz.**
**Węgry południowe.**

**Poszukuje się kupna**
**starych MEBLI mahoniowych**
**ale w dobrym stanie.**
**Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.**

# Pożyczki

**Urzędnikom:** 3 letnią płacę na 3 do 4 lata, ewentualnie bez poręki, nawet po kondykcie,

**Właścicielom dóbr i realności:** na drugie i trzecie miejsce,

**Przemysłowcom:** za jednym podpisem, rychło przeprowadzam.

Zgłoszenia: Lwów, poste restante. Okazicielowi legitymacyi pocztowej l. 104.

**FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ**
**Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA**
**LWÓW, UL. PANIEŃSKA.21.**




**FRANCISZEK NIEWCZYK**
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.




**Do najęcia** UL. ASNYKA L. 7, w parterze i na I. piętrze: PO SZEŚĆ POKOI Z PRZEDPOKOJEM, KUCHNIĄ, BALKONEM. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Bliższa wiadomość tamże na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety …owskiej" od 12 do 4 po południu.

**Sypialnie** masywne politurowane, w różnych kolorach po kor. 350, 370, 400, 480, 660 do 690, światowej fabryki Jakóba i Józ. Kohna. Wyłączna sprzedaż: JÓZEF SCHUSTER, skład mebli, dywanów i pościeli we Lwowie, przy ulicy Trzeciego Maja 5. - - Telefon 2123/II.

# Szczawnica

**słynne szczawy alkaliczno-słone**

eksport „Józefiny" około 200.000 butelek **stacya klimatyczna** podgórska (500 m n p m.) pierwszorzędnej wartości w cierpieniach dróg oddechowych.

ZAKŁAD INHALACYJNY postępowo odnowiony, zaopatrzony w nowe aparaty. Dwa zakłady łapielowe. Mleko prosto z udoju od krów szczepionych tuberkuliną.

Dezynfekcya formaliną obowiązkowa po wszystkich gościach.

WSKAZANIA: choroby dróg oddechowych, trawiennych, moczowych, przemiany materyi, choroby nerwowe.

Stacya kolejowa Stary Sącz albo Nowy Targ.

Prospekty na żądanie wysyła zarząd dóbr i zakładów zdrojowych Adama hr. Stadnickiego. Tamże wysyłka wód mineralnych, tylko w czasie bezmroźnym, w skrzynkach po 25 i 50 butelek. W mniejszych ilościach wodę sprzedają wszystkie apteki i składy wód mineralnych

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzezwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemności. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyi. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

**w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9**

## W ZAKŁADZIE NAUKOWYM

z prawami szkół rządowych

**im. W. NIEDZIAŁKOWSKIEJ**

w czterech klasach gimnazyum realnego, w liceum i w szkole normalnej wpisy uczenic dochodzących i pensyonarek rozpoczynają się z dniem 2-go września. — Egzamina wstępne dnia 6-go i 7-go września. Lekcye dnia 9-go września.

**Lwów, ul. Kopernika 20.**

# Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk

## we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

**udziela Osobom chcącym się udać do zdrojowisk i uzdrowisk, lub zakładów leczniczych krajowych, najlepszych informacyi i wskazówek wprost lub listownie**

**Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk,** we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 posiada na składzie wszelkie prospekty, przewodniki i adresy mieszkaniowe wszystkich zdrojowisk, uzdrowisk i krajowych zakładów leczniczych.

**Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk,** we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 utrzymuje na składzie i sprzedaje wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe po najniższej cenie, tak pojedynczo, jak hurtownie.

**Oficyalny organ Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk: „NASZE ZDROJE"** jest najlepszem pismem reklamowem, rozchodzi się bowiem co tygodnia w 25.000 egzemplarzy po wszystkich dzielnicach Polski. Bywa bowiem to pismo rozsyłane wszystkim lekarzom w kraju, za kordonem i zagranicą, znajduje się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia i Karlsbadu, jak również w poczekalniach, agencyach i na parostatkach Lloyda austro-węgierskiego, belgijskiego i północno-niemieckiego, jakoteż w pociągach kanadyjskiej kolei Pacific.

**Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk** pośredniczy we wszystkich sprawach tyczących się zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych prywatnych, a więc w sprawach podatkowych, technicznych, asekuracyjnych, kredytowych i zawodowych, udziela chętnie rad i wskazówek i zastępuje na żądanie interesy tych zakładów wobec władz i instytucyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.